Gazeta Polska
codziennie

Czy koronawirus wygaśnie naturalnie?

Według statystyk kilka dni temu liczba osób na całym świecie, które wyzdrowiały, przewyższyła liczbę tych, które zachorowały w wyniku koronawirusa. To już dużo. Istotne jest to, że ciężar się przesunął – mówi wirusolog prof. Włodzimierz Gut. Cały wywiad w najnowszej „Gazecie Polskiej". Nie przegap! s.5

Środa
11/03/2020
cena 2,50 zł (w tym 8% VAT)
#59 (2579)
NAKŁAD 50 450
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

POLSKA Z ZAKAZEM IMPREZ MASOWYCH DO ODWOŁANIA

s.4

Zdecydowane działania będą chronić Polaków

ORĘDZIE \ Prezydent Andrzej Duda wystąpił ze specjalnym przesłaniem do rodaków w sprawie epidemii koronawirusa.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

s.6

GOSPODARKA s.11

Tania ropa bardzo boli Rosję

We wtorek spadał kurs rubla i akcji największych rosyjskich firm sektora naftowo-gazowego. To efekt gwałtownych spadków cen ropy. Rosyjskie ministerstwo finansów i bank centralny robią dobrą minę do złej gry, ale eksperci nie wierzą w ich zapewnienia.

ŚWIAT s.8

Niemcy przyjmą nieletnich uchodźców

Rząd w Berlinie zgodził się na przyjęcie 1,5 tys. nieletnich z przepełnionych greckich obozów dla migrantów. Niemiecka prasa z mieszanymi odczuciami ocenia ten ruch, a władze wyrażają nadzieję, że inne państwa Unii Europejskiej pójdą za ich przykładem.

GOSPODARKA s.14

Polak niebawem na czele EBOiR?

Minister finansów Tadeusz Kościński może zostać prezesem Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju. Po jego stronie jest wiele argumentów. To wysokiej klasy menedżer, który interpretuje i analizuje rzeczywistość jak absolwent najlepszych szkół biznesu.

POLSKA s.5

Był we Włoszech, choroby nie przywiózł

Wyjaśniło się, dlaczego w ubiegłym tygodniu Senat zebrał się dopiero w piątek, aby uchwalić ustawę o zwalczaniu koronawirusa. W czasie, gdy posłowie opozycji grzmieli o spóźnionej reakcji rządu, marszałek Senatu Tomasz Grodzki był na urlopie... we Włoszech.

fot. Aleksej Witwicki/Gazeta Polska

TELUK \ Negatywne skutki gospodarcze rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2 nie są jeszcze mocno odczuwalne. Epidemia COVID-19 z pewnością wywoła zawirowania na rynku globalnym. Dyskusja dotyczy wyłącznie tego, jak będą one poważne. s.16

HERMAN \ W Hadze ruszył proces in absentia oskarżonych o zestrzelenie w 2014 r. samolotu Malaysia Airlines. Szkoda, że podobnej możliwości nie wprowadzono w Polsce po 1989 r. Pomogłoby to w rozliczeniu zbrodni komunistycznych. s.2

ISSN 2083-7119
9 772083 711036 11>
@11_03 kod 20837119_03_11_issn

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

eprasa.pl ccf3da8a9a

Gazeta Polska CODZIENNIE

fot. Wikipedia/d

św. Franciszek Salezy

(1567–1622) francuski duchowny, teolog, filozof; święty Kościoła katolickiego

\\ Kto myśli o wieczności, łatwo znajdzie pocieszenie w przeciwnościach życia doczesnego i nie lęka się już chwil marnych, krótkich i ulotnych. \\

fot. Guglielmo Mangiapane/Reuters

Marcin Wolski

Kwarantanna dla wierzących

Dowodziła historia,
ta bliższa i stara,
że choć życie jest ważne,
to ważniejsza wiara.
Stąd księża, często kiedy trwał
bitewny zamęt,
szli, przynosząc ginącym
ostatni sakrament.
Zakonnice w szpitalach,
mnisi w czas zarazy,
nie bacząc na śmiertelne
sypiące się razy,
byli z ludźmi – choć trwała
wciąż opresja sroga.
Bo przecież każdy wiedział
– wszystko w ręku Boga.
Lecz o tym nie chcą myśleć
dziś włoskie matoły,
zamykając nie knajpy ludziom,
lecz kościoły.

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

Gazeta Polska codziennie

POGODA

Środa 11.03 — Deszcz, przejaśnienia

WSCHÓD słońca 05 59 | ZACHÓD słońca 17 32

Imieniny obchodzą: Balbina, Benedykt, Drogosława, Eulogia, Eulogiusz, Eutymiusz, Jan, Kandyd, Konstanty, Ludosław, Nawoj, Pioniusz, Sofroniusz, Sylwia, Tala, Talus, Teresa, Trofim, Świetlana

Gdańsk 10°C / 7°C	Lublin 11°C / 8°C
Katowice 13°C / 9°C	Kraków 12°C / 9°C
Łódź 12°C / 8°C	Poznań 12°C / 8°C
Warszawa 12°C / 8°C	Wrocław 12°C / 10°C

Czwartek 12.03 — Deszcz, przejaśnienia

WSCHÓD słońca 05 56 | ZACHÓD słońca 17 34

Imieniny obchodzą: Alojzy, Bernard, Blizbor, Grzegorz, Innocenty, Justyna, Józefina, Maksymilian, Piotr, Teofan

Gdańsk 11°C / 3°C	Lublin 13°C / 6°C
Katowice 15°C / 8°C	Kraków 15°C / 8°C
Łódź 12°C / 4°C	Poznań 13°C / 3°C
Warszawa 12°C / 5°C	Wrocław 15°C / 5°C

BARTOSZ BARTCZAK

Kto wydaje więcej na zdrowie?

Służba zdrowia stała się jednym z ważniejszych tematów kampanii prezydenckiej. Nic w tym dziwnego. Polacy od lat wskazują tę kwestię jako jedną z najważniejszych w polityce państwa. Opozycja niejako przypadkiem podniosła temat wydatków na służbę zdrowia. I jak to zwykle z nią bywa, wpadła we własne sidła. W czasie rządów PiS wydatki na ten cel wzrosły o prawie 32 mld zł. Wzrost ten jest widoczny także w strukturze wydatków państwa – o ile w 2015 r. wydatki na służbę zdrowia wynosiły 4,44 proc. PKB, o tyle w 2019 r. było to już 4,96 proc. PKB, przy wyraźnym wzroście tego ostatniego wskaźnika. Ten wzrost jest stabilny dopiero od kilku lat. Za rządów PO-PSL udział zdrowia w wydatkach państwa spadł nawet o jedną trzecią. Opozycja źle dobrała więc temat do krytyki rządu.

Rafał Zawistowski

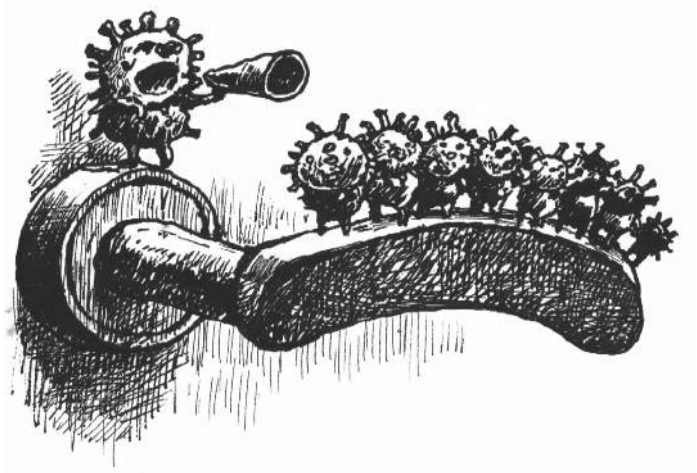

MARCIN HERMAN

Można osądzić zbrodniarzy zaocznie?

W Hadze ruszył proces oskarżonych o zestrzelenie w 2014 r. nad okupowaną przez Rosję częścią Donbasu samolotu Malaysia Airlines z 298 osobami na pokładzie. Na ławie oskarżonych powinno zasiąść trzech obywateli Rosji i jeden Ukrainy, czyli ówcześni przywódcy tzw. separatystów. Niektórzy twierdzą, że jest ona zbyt krótka i powinni znaleźć się na niej także przedstawiciele Kremla. Tak czy inaczej, oficjalnie oskarżeni przebywają w Rosji i Rosja nie ma zamiaru ich wydać. Proces odbędzie się więc zaocznie, in absentia. To formuła obowiązująca w niektórych państwach, jeśli oskarżony unika stawienia się przed sądem. Sprawdza się zwłaszcza przy sprawach głośnych zbrodni o podłożu politycznym. Szkoda, że tej możliwości nie wprowadzono w Polsce po 1989 r. Pomogłoby to w nazwaniu i rozliczeniu zbrodni komunistycznych. Proces in absentia pozwoliłby rozliczyć nawet żyjących jeszcze w latach 90. sowieckich zbrodniarzy mordujących Polaków. Niestety, nikt o zastosowaniu takiej formuły nie pomyślał. Oskarżeni unikali lub przewlekali procesy, tłumacząc się stanem zdrowia. Komunizm pozostał w Polsce praktycznie nierozliczony sądownie.

Jacek Liziniewicz

Zdrowy jak Tomasz Grodzki

Marszałek Senatu Tomasz Grodzki poinformował, że „w poczuciu odpowiedzialności" przebadał się, nie ma koronawirusa, a ogólnie jest zdrów jak ryba. Badania postanowił zrobić po tym, jak wrócił z Włoch. Od ponad dwóch tygodni wszystkie polskie media informują o ryzyku, uświadamiają i namawiają Polaków do odpowiedzialności, a marszałek… robi swoje. Pan ma wakacje i żaden koronawirus mu urlopu nie będzie krzyżował. W każdej mierze to idiotyczne zachowanie, ale daje pojęcie o tym, jak działałoby państwo, gdyby rządziła koalicja PO-PSL. Można się spodziewać, że Budka, Grodzki i spółka, zamiast zająć się problemem i iść z trendami ogólnoświatowymi, ładowaliby propagandę, że nie ma powodów do niepokoju. Tak było w 2009 r., kiedy Ewa Kopacz nie chciała inwestować w szczepionki na świńską grypę. Do dzisiaj nie wiadomo, jakie śmiertelne żniwo zebrała tamta epidemia. Gdy się zapyta polityków PO, to z pewnością żadnego. Wtedy zamknięto oczy na epidemię, bo tak było wygodnie, i do dzisiaj sprawa ta nie została wyjaśniona. Dzisiaj rząd zachowuje się już inaczej i nie udaje, że problemu nie ma. Postawa marszałka Grodzkiego pokazuje, że mogłoby być zupełnie inaczej.

Wojciech Mucha

Patrząc na czarnego łabędzia

Kolejne potwierdzone przypadki zakażenia wirusem SARS-CoV-2 w Polsce, część pacjentów niestety w stanie ciężkim, coraz mniej województw wolnych od infekcji – wszystko wskazuje na to, że lawina zakażeń nabiera tempa. Przywrócone kontrole na granicach. Polska stała się pierwszym europejskim krajem, który wprowadził całodobowe kontrole sanitarne. To wszystko powoli zaczyna przypominać scenariusz, jaki widzieliśmy dotąd jedynie w filmach katastroficznych. Ale oprócz koronawirusa poważną sprawą są informacja, dezinformacja i zagubienie. Nie brakuje ludzi, którzy czują się zagubieni, skołowani, coraz bardziej zaniepokojeni – gdzie mogą szukać pomocy i informacji? W „Gazecie Polskiej" i „Codziennej" oczywiście. Nie, to nie autopromocja. Chcemy po prostu zapewnić, że w swoich tekstach korzystamy tylko ze sprawdzonych informacji i nie ma u nas miejsca na plotki, straszenie czy manipulacje. Sytuacja, która nas wszystkich spotyka, jest jednym z tych wydarzeń, o których mówi się, że są „czarnymi łabędziami". To momenty, których nadejścia nikt się nie spodziewał, chwile, na które świat nie mógł się w pełni przygotować. Jesteśmy jednak z Państwem, niech i Państwo będą z nami.

eprasa.pl ccf3da8a9a

REKLAMA

Koronawirus – jak się ochronić przed zakażeniem?

Najważniejsze zasady

1. Często i dokładnie myj ręce
2. Zakrywaj chusteczką usta i nos podczas kichania oraz kaszlu
3. Zrezygnuj z podawania dłoni
4. Unikaj dużych skupisk ludzi
5. Zadbaj o dietę i nawodnienie organizmu
6. Jeśli jesteś poddany kwarantannie, nie opuszczaj domu
7. Zachowaj bezpieczną odległość (1-1,5 metra) od rozmówców
8. Czyść swój telefon wilgotnymi chusteczkami nasączonymi środkiem dezynfekującym

Najnowsze informacje:

Kontrole sanitarne na granicach Polski i ograniczenia imprez masowych

We wszystkich największych krajach Europy, szybko rośnie liczba osób zarażonych koronawirusem. Kierując się najnowszymi zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) i po konsultacjach z polskimi ekspertami ds. epidemiologii, Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego podjął decyzję o wprowadzeniu kontroli sanitarnych na wszystkich granicach Polski oraz wprowadził zakaz organizacji imprez masowych z udziałem powyżej tysiąca osób.

Czego dotyczy? Czasowy zakaz organizowania imprez masowych na terenie całej Polski dotyczy zaplanowanych w najbliższym czasie wydarzeń z udziałem powyżej 1000 osób. Chodzi między innymi o koncerty oraz imprezy sportowe. W przypadku np. meczów piłki nożnej czy innego dużego wydarzenia sportowego, wojewoda w porozumieniu z organizatorami, będzie mógł zezwolić na organizację wydarzenia, jednak bez udziału publiczności.

Dlaczego? Przykłady wielu krajów pokazują, że lawinowy wzrost zachorowań na koronawirusa miał bezpośredni związek z udziałem osób w imprezach o charakterze masowym.

KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW

Ministerstwo Zdrowia

Państwowa Inspekcja Sanitarna

Sprawdzaj wiarygodne źródła:

www.gov.pl/koronawirus

Bezpłatna infolinia 24/7: 800 190 590

eprasa.pl ccf3da8a9a

POZNAŃSKI CARITAS ZAMYKA PRZEDSZKOLE I ŚWIETLICĘ

KORONAWIRUS \ Dyrektor Caritasu Archidiecezji Poznańskiej oraz Caritasu Poznańskiego poinformował o czasowym zamknięciu przedszkoli i świetlic socjoterapeutycznych, a także o zawieszeniu prowadzonych przez Caritas AP programów i działań wolontariackich.

ZDROWIE PUBLICZNE \ Nowe przypadki koronawirusa w naszym kraju

Zakaz imprez masowych w Polsce do odwołania

Rząd Mateusza Morawieckiego podjął decyzję o wprowadzeniu zakazu organizowania imprez masowych w Polsce. Zamknięcie kin, teatrów i innych ośrodków kulturalnych lub edukacyjnych będzie zależało od samorządów – niektóre zapowiedziały już tego typu działanie. Minister zdrowia Łukasz Szumowski podał, że wczoraj w Polsce wykryto kolejne trzy przypadki zarażenia koronawirusem – łącznie choruje już 21 osób. Także wczoraj prezydent Andrzej Duda zwołał posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego.

Jan Przemyłski

Dziś mija siedem dni, odkąd Ministerstwo Zdrowia poinformowało o pierwszym przypadku zachorowania na COVID-19 w Polsce. Od tamtej pory sytuacja w naszym kraju dynamicznie się zmienia. Do wczorajszego wieczora osób zarażonych koronawirusem w polskich szpitalach było już 21. Resort zdrowia ostrzega, że te liczby wciąż będą rosły, i apeluje o sumienne przestrzeganie zasad higieny osobistej.

We wtorek potwierdzono w Polsce trzy nowe przypadki koronawirusa, jeden w Warszawie i dwa w Cieszynie, co łącznie daje 21 osób zakażonych COVID-19 | fot. Lindsey Wasson/Reuters

Najświeższe dane i specjalne mechanizmy

– We wtorek potwierdzono w Polsce trzy nowe przypadki koronawirusa, jeden w Warszawie i dwa w Cieszynie, co łącznie daje 21 osób zakażonych COVID-19 – powiedział na konferencji prasowej minister zdrowia Łukasz Szumowski. Jednym z zarażonych jest dowódca generalny Rodzajów Sił Zbrojnych gen. Jarosław Mika.

Szef resortu zdrowia dodał, że wspólnie z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz policją wypracowane zostały mechanizmy objęcia opieką osób w kwarantannie.

– Wiemy, że część z tych osób może być samotna, w podeszłym wieku lub może wymagać pomocy. W związku z tym wspólnie z resortem spraw wewnętrznych i polską policją wypracowaliśmy mechanizm objęcia opieką osób, które są w kwarantannie. Policjanci będą codziennie pukać do drzwi osób przebywających w kwarantannie i pytać, czy czegoś nie potrzebują, a także sprawdzać, czy osoby te znajdują się w miejscu kwarantanny – mówił szef resortu zdrowia.

W konferencji wziął udział komendant główny policji gen. insp. Jarosław Szymczyk, który przypomniał, że we wszystkich komendach wojewódzkich funkcjonują centra operacyjne, będące w bieżącym kontakcie z wojewódzkimi inspektorami sanitarnymi.

> \\ Prezydent Andrzej Duda uspokaja: Do tej pory sytuacja nie wygląda źle, jeśli weźmie się pod uwagę, że jesteśmy 38-milionowym społeczeństwem. \\

– Codziennie do tych centrów operacyjnych będą trafiały wykazy osób objętych kwarantanną. [...] Te adresy będą przekazywane do komend miejskich i powiatowych. Policjanci będą zadaniowani, aby co najmniej raz na dobę skontrolować miejsce pobytu osoby objętej kwarantanną – mówił gen. insp. Szymczyk.

Środki nadzwyczajne

Także wczoraj w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zwołano specjalne posiedzenie zespołu zarządzania kryzysowego, na którym rząd wydał zakaz organizacji imprez masowych do odwołania. – Podejmujemy decyzje, które mają na celu zapobieżenie rozprzestrzenianiu się koronawirusa, ograniczenie jego skutków społecznych, ograniczenie jego skutków przede wszystkim dla zdrowia publicznego – mówił premier Mateusz Morawiecki na konferencji po spotkaniu. Chodzi o wszystkie wydarzenia przeznaczone dla co najmniej 300, 500 lub 1000 osób w zależności od miejsca, gdzie dana impreza jest organizowana (stadion, hala itp.).

Szef polskiego rządu podkreślił jednocześnie, że analizy Głównego Inspektoratu Sanitarnego wskazują, iż może nastąpić istotny przyrost zachorowań. – Teraz kształt tej krzywej wzrostu zachorowań zależy od naszych zachowań. Zależy od tego, czy będziemy się stosowali do apelu epidemiologów, ekspertów, specjalistów w dziedzinie rozprzestrzeniania się wirusa w społeczeństwie – zaznaczył premier Mateusz Morawiecki.

W konferencji udział wziął także szef MSWiA Mariusz Kamiński, który podał, że rozszerzony zostanie zakres kontroli sanitarnej na granicach. – W 100 proc. wszyscy przekraczający granice będą poddani procedurom sanitarnym. Punkty kontroli sanitarnej zostaną otwarte na granicy polsko-litewskiej. Również dzisiaj punkty takie będą rozciągnięte na całość granicy polsko-niemieckiej, przy wszystkich przejściach kołowych będą punkty sanitarne – mówił minister Kamiński.

Zarówno minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin, jak i minister edukacji narodowej Dariusz Piontkowski zapowiedzieli, że w szkołach i na uniwersytetach – w miejscowościach, gdzie panuje obawa przed zarażeniem koronawirusem – zajęcia powinny być zawieszone lub zorganizowane nauczanie online. Decyzję w tej sprawie będą podejmowali rektorzy i dyrektorzy placówek.

Prezydent reaguje

Wczoraj chwilę po godz. 11 rozpoczęło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego, zwołane na wniosek prezydenta Andrzeja Dudy. Udział w nim wzięli przedstawiciele najważniejszych instytucji w kraju, a także przywódcy partii opozycyjnych.

– Chcę bardzo mocno podkreślić: była to bardzo merytoryczna dyskusja, bez niepotrzebnej krytyki wobec rządzących. To znaczy to, co do tej pory zostało zrobione przez rząd, przez inspekcję sanitarną, zostało ocenione dobrze. Cieszę się z tego, bo uważam, że zarówno rząd, jak i inspekcja zasługują na takie oceny, podobnie jak pozostałe służby: policja, straż graniczna, straż pożarna – mówił prezydent po spotkaniu.

Dodał też, że „do tej pory sytuacja nie wygląda źle, jeśli weźmie się pod uwagę, że jesteśmy 38-milionowym społeczeństwem". – Odsetek zachorowań jest niewielki, ale musimy się z tym liczyć, że będzie następowało rozszerzanie się wirusa. Apeluję o to, żeby zachować szczególne środki ostrożności. Apeluję o to, aby starać się unikać jakichkolwiek zgromadzeń – nawoływał prezydent Andrzej Duda.

Zadowolenie ze spotkania z prezydentem wyrazili także przewodniczący partii opozycyjnych, którzy podkreślali, że dyskusja była bardzo merytoryczna.

Rekompensata dla przedsiębiorstw

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów szefowa resortu rozwoju Jadwiga Emilewicz rozmawiała o formach pomocy i wsparcia dla całego sektora gospodarki, w tym także dla branży turystycznej. Według wstępnych szacunków straty polskiej gospodarki wywołane przez koronawirusa w tej chwili przekroczyły już 1 mld zł. Ponadto powołany został sztab kryzysowy złożony z przedstawicieli wszystkich gałęzi branży turystycznej – jego spotkania będą się odbywały co dwa tygodnie.

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

eprasa.pl ccf3da8a9a

fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska

NIE ZABRAKNIE PRĄDU ANI BENZYNY

BEZPIECZEŃSTWO \ Prądu w domach nie zabraknie, podobnie jak benzyny czy produktów żywnościowych – zapewnił we wtorek wicepremier, minister aktywów państwowych Jacek Sasin.

fot. Ints Kalnins/Reuters

WIĘKSZOŚĆ POLAKÓW POPIERA NATO

SONDAŻ \ W ocenie 57 proc. badanych przez CBOS niepodległość Polski nie jest obecnie zagrożona; przynależność naszego kraju do NATO popiera 83 proc. ankietowanych, najwięcej w historii.

Czy koronawirus wygaśnie naturalnie?

„GAZETA POLSKA" \ Według statystyk światowych kilka dni temu liczba osób, które wyzdrowiały, przewyższyła liczbę tych, które zachorowały w wyniku koronawirusa. To już dużo. Istotne jest to, że ciężar się przesunął – mówi Jackowi Liziniewiczowi w najnowszym numerze „Gazety Polskiej" wirusolog prof. Włodzimierz Gut.

Eksperci WHO podali, że śmiertelność na skutek infekcji COVID-19 wynosi dzisiaj 3,4 proc. To więcej, niż się spodziewali. Jak do tego podchodzić?

Przez dłuższy czas utrzymywano liczbę 2,3 proc. Faktycznie jest jednak tak, że prawdziwą śmiertelność będziemy mogli podać dopiero po wygaśnięciu epidemii. W innym wypadku pojawiają się błędy metodologiczne. Można bowiem w różny sposób określać ten współczynnik. Jak go np. liczyć? Jeżeli dziś umarła osoba, to mamy to odnieść do dnia, kiedy ona zachorowała, czy kiedy umarła? W drugim wypadku możemy być zaskoczeni, bo bez żadnego problemu może wyjść nam nawet 300 proc. Druga sprawa to to, że nie mamy jeszcze danych, ile osób chorowało w sposób bezobjawowy. Na razie się tym nie zajmujemy, bo skupiamy się na walce z epidemią. W każdym razie wiemy, że 80 proc. choruje lekko, a ok. 20 proc. ciężko. Nie wiemy jednak, ile osób nie ujawniło objawów, i dopiero w późniejszym terminie poznamy tę liczbę w wyniku badań przesiewowych, które pokażą prawdziwą skalę. Jeszcze jeden element, który warto wyróżnić, to zróżnicowanie terytorialne. Te różnice mają ciekawy charakter. Widać, że w ośrodkach, w których medycyna jest na wysokim poziomie, śmiertelność jest niższa.

Nie przegap !

Najnowszy numer tygodnika „Gazeta Polska" od dziś w kioskach w całej Polsce.

Upamiętniono ofiary tragedii smoleńskiej

MIESIĘCZNICA \ Msze św., kwiaty, marsz pamięci – tak jak każdego 10. dnia miesiąca uczczono 96 osób, które zginęły w katastrofie samolotu Tu-154M w Smoleńsku. W kwietniu będzie już 10. rocznica tragedii, w związku z czym istnieje prawdopodobieństwo, że do Rosji uda się delegacja polskiego rządu.

Obchody kolejnej miesięcznicy katastrofy smoleńskiej rozpoczęła msza św. w warszawskim kościele seminaryjnym w intencji pary prezydenckiej śp. Lecha i Marii Kaczyńskich oraz pozostałych 94 ofiar tragedii. Po jej zakończeniu złożono kwiaty na pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego pod pomnikami prezydenta Lecha Kaczyńskiego i Ofiar Tragedii Smoleńskiej 2010 r. Obchody miesięcznicy zakończyła msza św. w archikatedrze św. Jana Chrzciciela wraz z marszem pamięci, w którym przeszli jej uczestnicy.

W upamiętnieniu ofiar tragedii wzięli udział przedstawiciele polskiego rządu, w tym m.in. prezes PiS Jarosław Kaczyński, premier Mateusz Morawiecki, marszałek Sejmu Elżbieta Witek, wicepremierzy Piotr Gliński i Jacek Sasin oraz wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki i wicemarszałek Senatu Stanisław Karczewski.

W katastrofie Tu-154M wiozącego delegację na uroczystości 70. rocznicy zbrodni katyńskiej zginęło 96 osób, w tym prezydent Lech Kaczyński i jego żona. Samolot rozbił się na ziemi smoleńskiej.

10 kwietnia br. będzie miała miejsce już 10. rocznica katastrofy oraz 80. rocznica morderstwa na polskich żołnierzach w Katyniu. W związku z tym – jak poinformował szef KPRM Michał Dworczyk – brana jest pod uwagę możliwość przygotowania delegacji naszego rządu do Smoleńska i Katynia. Wkrótce pojawi się w tej sprawie oficjalny komunikat.

(mk)

POLITYKA \ Marszałek Senatu Tomasz Grodzki nie wystraszył się koronawirusa

Był we Włoszech, choroby nie przywiózł

Wyjaśniło się, dlaczego w ubiegłym tygodniu Senat zebrał się dopiero w piątek, aby uchwalić ustawę o zwalczaniu koronawirusa. W czasie, gdy posłowie opozycji grzmieli o spóźnionej reakcji rządu, marszałek Senatu Tomasz Grodzki był na urlopie... we Włoszech. – To nieodpowiedzialne – mówi „Codziennej" Ryszard Czarnecki, europoseł PiS.

Tomasz Grodzki nie przestrzega regulaminu, który sam autoryzował, za nic ma też zalecenia GIS i zespołu zarządzania kryzysowego | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

Jacek Liziniewicz

Marszałek Senatu Tomasz Grodzki w poniedziałek przebadał się na obecność koronawirusa, a swoimi wynikami pochwalił się w internecie. „W poczuciu odpowiedzialności poddałem się badaniu na obecność koronawirusa i upubliczniam jego wynik. Wzywam Adama Bielana, by nie siał paniki i nie odwracał uwagi od problemów własnego obozu politycznego w kampanii prezydenckiej" – napisał na Twitterze marszałek Grodzki.

Przypomnijmy jednak, że zanim wykonał badanie, przewodniczył i brał udział w posiedzeniu Senatu. Wczoraj pytany o całą sytuację emanował jednak spokojem. – Sprawdzałem to w momencie, w którym byłem we Włoszech, w tym rejonie nie było przypadku koronawirusa. […] Nie było w tym żadnego nierozsądnego zachowania – powiedział marszałek Senatu po spotkaniu Rady Bezpieczeństwa Narodowego.

W tym kontekście warto jednak przypomnieć słowa Borysa Budki, przewodniczącego PO, które padły w trakcie poniedziałkowej debaty. – To wy zorganizowaliście tak pracę, żeby Sejm się nie zbierał. I teraz oczywiście udajecie, że chcecie coś naprawiać. Ale gdzie byliście przez ten czas? Gdzie był minister zdrowia? Wiemy. Pan nawet podobno we Włoszech na nartach był. Nie wiem. Mam nadzieję, że jeżeli to nieprawda, będę, panie ministrze, przepraszał za to, bo aż mi się nie chce wierzyć. Dwa razy w Polsce, to rozumiem. Ale jeszcze do Włoch pan pojechał? Znaczy, na Boga, są pewne granice hipokryzji i są pewne granice tego, jak państwo powinno działać. I dzisiaj to jest prawdziwy test, ale to jest test, który musi zdać większość parlamentarna. My jako opozycja jesteśmy gotowi, raz jeszcze podkreślam, do merytorycznej pracy – grzmiał Borys Budka.

Wczoraj jednak nie był tak skory do krytyki polityków spędzających urlop we Włoszech.

W słowach nie przebierają za to politycy Prawa i Sprawiedliwości. – Można porównać wyjazd Tomasza Grodzkiego do Włoch z miłosną eskapadą Ryszarda Petru do Lizbony. Jest jednak poważna różnica, Petru ryzykował tylko (!) upadkiem własnego politycznego wizerunku, a Grodzki ryzykował zdrowiem nie tylko własnym, lecz także zdrowiem Bogu ducha winnych ludzi! – napisał wczoraj na Twitterze Joachim Brudziński, europoseł PiS.

– To jest skrajna nieodpowiedzialność. Zarówno jeśli chodzi o to, że lekarz jedzie do kraju, w którym jest najwięcej przypadków koronawirusa, jak i o to, że nie widzi potencjalnych konsekwencji tych wydarzeń – mówi „Codziennej" Ryszard Czarnecki, poseł Prawa i Sprawiedliwości.

Wczoraj okazało się też, że Tomasz Grodzki nie przestrzega regulaminu, który sam autoryzował. W piątek 6 marca marszałkowie Sejmu i Senatu wydali specjalne zarządzenie wprowadzające w gmachu parlamentu rozwiązania chroniące przed koronawirusem. Mowa w nim m.in. o nieorganizowaniu imprez skupiających większe grupy ludzi. Marszałek Senatu Tomasz Grodzki, choć także podpisał się pod zarządzeniem, to nie odwołał uroczystej wtorkowej konferencji poświęconej 30. rocznicy uchwalenia Ustawy o samorządzie terytorialnym.

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

eprasa.pl ccf3da8a9a

fot. Jarosław Sosiński/mat. pras./Gazeta Polska

DZIEWIĘĆ LAT WIDZOWIE CZEKALI NA TĘ KONTYNUACJĘ

KINOWY BOX OFFICE \ **Film „Sala samobójców. Hejter" Jana Komasy zanotował dwa razy lepszy wynik otwarcia względem pierwszej „Sali samobójców" z 2011 r. (69 978). Przyciągnął w weekend do kin 142 968 widzów, tym samym stając się nowym liderem box office'u.**

MIESIĘCZNIK \ Różne metody, zdrada ta sama

„Nowe Państwo" o współczesnej targowicy

Dzisiejsza opozycja w zamian za pomoc w odzyskaniu władzy zdecydowała się zapłacić niezależnością Rzeczypospolitej. Jednym słowem uznała, że to kwestia drugorzędna wobec jej politycznych ambicji" – pisze w marcowym numerze „Nowego Państwa" Katarzyna Gójska, redaktor naczelna miesięcznika.

Sylwia Kołodyńska

Działania totalnej opozycji, określane skrótowo słowem »zagranica«, są w swej istocie wymierzone przede wszystkim przeciwko demokracji w Polsce" – pisze redaktor naczelna.

W najnowszym numerze w wywiadzie z Piotrem Lisiewiczem tezę tę popiera prof. Andrzej Nowak. Historyk i sowietolog mówi, że cienka linia pomiędzy prowadzeniem tego rodzaju politycznej gry a zdradą przekraczana jest przez opozycję za każdym razem, gdy zamiast tworzyć i popularyzować program, dzięki któremu mogłaby wygrać następne wybory, ucieka się do taktyki „zagranicy". „Przekraczamy ją, gdy odwołujemy się do zewnętrznych czynników, które mają zastąpić wybory w Polsce, werdykt demokratycznego, polskiego suwerena. Ci, którzy tak poczynają, łamią konstytucję" – mówi profesor.

O tym, że zdrada narodowa ma tradycję setek lat, pisze Ryszard Czarnecki. „Gdy dzisiaj widzimy tych, którzy wykorzystują demokratyczny mandat, aby opluwać własny kraj i aby sprzymierzać się przeciwko niemu na arenie międzynarodowej, ba, żądać dla niego kar finansowych, zabierania funduszy, okładania sankcjami, ingerencji z zewnątrz – to przecież też wiemy, iż to wszystko już było" – pisze Czarnecki, podając przykłady na poparcie tej tezy.

Dawid Wildstein jeszcze wzmacnia ten przekaz, zauważając, że „Platforma Obywatelska nie tylko akceptuje możliwość zdrady interesu narodowego i uznania pierwszeństwa korzyści innych państw – ona z tego uczyniła swój główny atut".

Marcin Wolski zwraca uwagę na fakt, że „podobnie jak targowiczanie, [politycy opozycji] nie zdają sobie sprawy, że w wypadku powodzenia ich inicjatywy nie »będzie, jak było«. Zapraszając obcych do rozstrzygania polskich spraw, wyrzekają się suwerenności raz na zawsze. Oby nie musieli żałować i odkupywać swoich win jak kolejne pokolenia targowiczan. (Ja już jestem Rosjaninem – wyznawał najbogatszy ówczesny magnat Szczęsny Potocki). Ale kto przyzna się, że lepsze życie w wolnej Polsce, choćby pod PiS-em, od stanowiska nadzorcy jednego z landów w bezideowej, poprawnej politycznie Europie!?".

Zapraszamy do lektury!

Odetchniemy w rytm polonezów i mazurków

KONKURS CHOPINOWSKI \ **Zakładamy, że obcowanie z muzyką będzie możliwe mimo sytuacji kryzysowej – zapewniał Artur Szklener, dyrektor Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina, podczas konferencji prasowej zapowiadającej XVIII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina.**

Dyrektor NIFC wyjaśnił, że eliminacje prawdopodobnie odbędą się w terminie, 17–28 kwietnia, choć możliwe, że bez udziału publiczności. W zamian dostaniemy technologię, która sprawi, że poczujemy się bardzo blisko artystów.

Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina to jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych w naszym kraju, a zarazem jeden z najbardziej prestiżowych konkursów muzycznych na świecie. Zmagania pianistów obserwują miliony melomanów, nawet ci, którzy w ciągu roku nie sięgają po muzykę klasyczną.

XVII edycja wydarzenia, która odbyła się w 2015 r., przyciągnęła rekordową liczbę widzów (ponad 31 mln!). Wszystko dzięki nowym formom przekazu, jak serwis internetowy czy transmisje na YouTubie. Dużym zainteresowaniem cieszyła się interaktywna aplikacja, a wpisy w mediach społecznościowych były szeroko komentowane. Organizatorzy idą za ciosem i w tym roku dodatkowo przygotują streaming w technologii VR (rzeczywistość wirtualna). Kamera zostanie umieszczona na scenie blisko pianisty. Dzięki temu widz będzie mógł obserwować występ z perspektywy zbliżonej do tej, którą ma artysta. Szczegóły w serwisie Chopin2020.pl.

Sam konkurs będzie transmitowany przez Polskie Radio i Telewizję Polską. Relacje ze zmagań pianistów będą obecne na antenach głównych i w kanałach tematycznych nadawcy publicznego, a także w serwisie Chopin.tvp.pl, w którym znajdą się transmisje i informacje o uczestnikach. Powstaną też strefy melomana w różnych miejscach na świecie, m.in. w Tokio czy Nowym Jorku, gdzie popisy pianistów będzie można oglądać na dużych ekranach.

Do tegorocznego konkursu zgłosiło się ponad 500 muzyków. Jury po przesłuchaniu 250 godzin nagrań wyłoniło 164 pianistów, którzy wezmą udział w kwietniowych eliminacjach. Pochodzą z 33 krajów, najwięcej jest ich z Chin (43 osoby) i Japonii (31 osób). W gronie szczęśliwców znalazło się 18 Polaków.

Właściwy konkurs zacznie się w październiku. Jego mecenasem jest PKN Orlen. Po raz drugi partnerem głównym został Totalizator Sportowy.

Anna Krajkowska

Koronawirus kontra kultura

ODWOŁANE IMPREZY \ **Koncert Carlosa Santany w Krakowie, Agnieszki Chylińskiej, Pablopavo i Ludziki, Hemp Gru w Zielonej Górze czy występy w ramach eliminacji do Pol'and'Rock w kilku miastach kraju zostały odwołane. Z obawy przed koronawirusem wstrzymano też sprzedaż biletów na eliminacje konkursu chopinowskiego w Warszawie.**

Wcześniej odwołano m.in. galę MocArty 2019, VI Dyktando Krakowskie czy rzeszowski 10. Ogólnopolski Festiwal Piosenki Aktorskiej, Filmowej i Musicalowej „Piosenka w Meloniku". Jeszcze przed ogłoszeniem zakazu imprez dla tysięcznej publiczności Wrocław, Rzeszów, Sosnowiec czy Gdańsk same przełożyły lub odwołały zaplanowane imprezy.

W Warszawie nie odbyły się już m.in. Targi Książki Dziecięcej „Przecinek i Kropka". W Krakowie odwołano planowany na 17 marca koncert wybitnego gitarzysty Carlosa Santany.

Organizatorzy XVIII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina podkreślają, że są w stałym kontakcie ze służbami sanitarnymi. – Jesteśmy jako organizatorzy w stałym kontakcie z głównym inspektorem sanitarnym oraz z ministrem kultury i dziedzictwa narodowego, który z kolei jest w stałym kontakcie z ogólnopolskim sztabem kryzysowym. Ustalamy na bieżąco scenariusze działań, na dzień dzisiejszy nie planujemy przesunięć w harmonogramie – powiedział Artur Szklener, dyrektor Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina, w TVP Kultura.

Na razie nie ma informacji o ograniczeniu korzystania z kin i teatrów. Nie jest oczywiste, czy nabywcy biletów będą mogli liczyć na zwrot pieniędzy za zakup. Stanowią o tym regulaminy poszczególnych wydarzeń.

(sk)

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

eprasa.pl ccf3da8a9a

fot. Jonathan Ernst/Reuters

DONALD TRUMP NIE PRZYLECI DO ROSJI

WASZYNGTON \ USA poinformowały Rosję, że prezydent Donald Trump nie przyjedzie do Moskwy na uroczystości Dnia Zwycięstwa 9 maja – powiedział wczoraj rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow. 9 maja Rosja będzie obchodziła 75. rocznicę zakończenia II wojny światowej.

LITWA \ Zakaźna choroba pokrzyżowała plany uroczystości państwowych

Popsuta 30. rocznica niepodległości

Litwa obchodzi dwa święta niepodległości. Pierwsza w roku jest rocznica wydarzeń z 16 lutego 1918 r. Drugi raz Litwini świętują 11 marca, na cześć wydarzeń sprzed 30 lat. Tegoroczne obchody odbywają się jednak skromnie – w cieniu koronawirusa.

Ilona Lewandowska
korespondencja z Wilna

Epidemii najbardziej przestraszyły się centralne władze Litwy. Odwołane zostały obchody Dnia Odrodzenia Niepodległości Litwy, które miały się odbyć dziś zarówno w budynku rządu, jak i Seimasu. Przewodniczący parlamentu Viktoras Pranckietis poinformował, że cofnięto także wizyty delegacji zagranicznych. Oficjalne obchody odbędą się, gdy minie zagrożenie koronawirusem.

Nie odwołano natomiast wydarzeń odbywających się na świeżym powietrzu. Z przeprowadzenia własnych obchodów nie zrezygnowały samorządy i organizacje społeczne, także polskie. Polski Klub Dyskusyjny w Wilnie zorganizował w poniedziałek dyskusję na temat roli Polaków w walce Litwy o niepodległość.

11 marca 1990 r., gdy litewska Rada Najwyższa ogłosiła odrodzenie niepodległości, za Aktem Przywrócenia Niepodległości zagłosowało 124 deputowanych. Sześciu polityków z polskiej frakcji wstrzymało się od głosu, jednak czterech – Zbigniew Balcewicz, Czesław Okińczyc, Romuald Rudzys oraz Medard Czobot – znalazło się wśród sygnatariuszy dokumentu.

Uczestnicy poniedziałkowego spotkania w PKD zwracali uwagę na serię błędów popełnionych w tym okresie tak po polskiej, jak i po litewskiej stronie, po której na dodatek wyraźne były wówczas nacjonalistyczne tendencje. Mimo to uznano, że z dzisiejszej perspektywy doskonale widać, iż to właśnie niepodległa Litwa, a nie trwanie w Związku Sowieckim, była szansą dla mieszkających w tym kraju Polaków.

– Wstrzymanie się [w 1990 r.] od głosu było ogromnym błędem. Jestem przekonany, że ci ludzie nie rozumieli do końca, co znaczy być Polakiem. Polak nigdy nie może być na uboczu walki o niepodległość państwa, w którym mieszka – podkreślał na poniedziałkowym spotkaniu Czesław Okińczyc, sygnatariusz Aktu Niepodległości.

Rocznicowe obchody na Litwie odbędą się tylko na świeżym powietrzu
fot. Marian Paluszkiewicz/Gazeta Polska

Leonardas Vilkas, litewski działacz antykomunistyczny, zauważa natomiast znaczenie pomocy, jaką litewska opozycja otrzymywała w tym czasie z Polski. – 11 marca 1990 r. przebywałem w Krakowie i we Wrocławiu. Jako reprezentant Ligi Wolności Litwy podpisywałem umowę o współpracy z Kornelem Morawieckim, przewodniczącym Solidarności Walczącej. Odczułem wtedy, jak Polacy cieszą się z ogłoszenia przez Litwę niepodległości. A dziś wreszcie nadeszły czasy, gdy polsko-litewskie relacje układają się bardzo dobrze – podkreśla w rozmowie z „Codzienną".

Iran nie słucha MAEA

WIEDEŃ \ Szef Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) domaga się od Iranu dostępu do ośrodków nuklearnych, w których może być wzbogacany uran. Według organizacji MAEA rząd w Teheranie może tam łamać porozumienia nuklearne (JCPOA) z 2015 r.

Irańska misja dyplomatyczna w Wiedniu poinformowała w ubiegłym tygodniu o tym, że Teheran nie zgodził się na wizytację ośrodków nuklearnych, ponieważ śledztwo MAEA jest oparte na „sfabrykowanych informacjach, za którymi stoi Izrael". Irańczycy zaznaczyli jednak, że są gotowi na rozpoczęcie politycznego dialogu z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej w tej sprawie. Szef MAEA Rafael Grossi odrzucił podczas poniedziałkowego wystąpienia irańską propozycję, mówiąc, że wszystkie informacje zostały zebrane podczas starannego naukowego procesu.

Przemawiając w Wiedniu, Grossi oznajmił, że Iran powinien zacząć natychmiast współpracę z organizacją. Chodzi o działania, które mają się skupić na bezzwłocznym dostępie do lokalizacji wymienionych przez MAEA. – Tym, czego obecnie potrzebujemy, jest dostęp do tych miejsc, a nie kolejne polityczne rozmowy – powiedział wysokiej rangi urzędnik.

Szef Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej już w lutym br. zauważył, że Teheran odmawia udzielenia informacji dotyczącej trzech lokalizacji, w których mogą być składowane bądź wykorzystywane materiały nuklearne. Grossi stwierdził, że bez dobrej woli ze strony rządu w Teheranie trudno będzie ustalić dla MAEA, czy Islamska Republika Iranu zadeklarowała wszystkie swoje materiały nuklearne.

Iran zapowiedział w styczniu br. niestosowanie się do ograniczeń nałożonych za pośrednictwem międzynarodowego porozumienia nuklearnego z 2015 r. Chodzi m.in. o ignorowanie limitów w produkcji wzbogaconego uranu, który może być wykorzystany do produkcji głowic nuklearnych. Od tego momentu Iran zaczął również zwiększać zapasy tzw. ciężkiej wody i uranu, a także podjął działania dotyczące wzbogacania i oczyszczania tego pierwiastka. Według raportów MAEA z lutego br. Iran dysponuje już 1510 kg wzbogaconego uranu, łamiąc tym samym porozumienie nuklearne (JCPOA), w którym zobowiązał się do posiadania jedynie 300 kg tego pierwiastka.

Działania podjęte przez Teheran były reakcją na jednostronne wycofanie z JCPOA przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa w maju 2018 r. Amerykański przywódca zdecydował się na taki krok, gdyż jego zdaniem porozumienie nie gwarantowało tego, że w przyszłości Iran nie zdobędzie broni jądrowej.

Paweł Kryszczak

Przyjmują nieletnich, bo boją się radykałów

KRYZYS MIGRACYJNY \ Rząd w Berlinie zgodził się na przyjęcie 1,5 tys. nieletnich z przepełnionych greckich obozów dla migrantów. Niemiecka prasa z mieszanymi odczuciami ocenia ten ruch.

Niemcy mają nadzieję, że inne państwa UE pójdą za ich przykładem i w ten sposób zmniejszą migracyjną presję na Europę. Od prawie dwóch tygodni na grecko-tureckiej granicy koczuje kilkadziesiąt tysięcy migrantów chcących wedrzeć się na Stary Kontynent. W ten sposób tureckie władze chcą wywrzeć wpływ na Unię – zmusić ją do łożenia większych środków na migrantów znajdujących się na terytorium tego kraju i okazania wsparcia dla polityki Ankary w Syrii.

Dziennik „Münchner Merkur" uważa, że ustawa rządu w Berlinie jest jedynie „humanitarnym listkiem figowym", służącym do odparcia żądań niemieckich Zielonych domagających się przyjęcia większej liczby migrantów z greckich obozów i wynikającym z lęków przed antyimigrancką AfD. „Ponad humanitaryzm przedkłada się więc troskę o ład i spokój w kraju. Jest to nauczka, jaką partie wielkiej koalicji wyniosły z 2015 r." – zaznacza gazeta.

„Frankfurter Allgemeine Zeitung" zaznacza, że „przy europejskiej pomocy, która wciąż była oferowana, już dawno można było poprawić sytuację na greckich wyspach". „Aktualna sytuacja dostarczyła jak dotąd najmocniejszych dowodów na to, że wzniosłe zasady prawa azylowego rozbijają się o realia globalnej wędrówki narodów" – podkreślono.

Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

eprasa.pl ccf3da8a9a

fot. Stringer/Reuters

50 GODZIN POD GRUZAMI

CHINY \ **Do 20 wzrosła liczba ofiar śmiertelnych zawalenia się hotelu w Quanzhou. Ratownicy wydobyli z rumowiska po ponad 50 godzinach 10-letniego chłopca i jego matkę. Oboje żyją.**

fot. Luc Gnago/Reuters

WIELE OFIAR ATAKU

BURKINA FASO \ **43 cywilów zginęło w kilku atakach na dwie wioski na północy kraju. Lokalne źródła podały, że były to ataki grup samoobrony w odwecie za wcześniejsze działania dżihadystów.**

KABUL \ Koniec najdłużej wojny w historii USA

Amerykanie wycofują się z Afganistanu

Po prawie 20 latach amerykańskie wojska rozpoczęły proces opuszczania Afganistanu. Jest to efekt porozumienia pokojowego z talibami.

Wiktor Młynarz

Wojna w Afganistanie rozpoczęła się 7 października 2001 r. | fot. Parwiz Parwiz/Reuters

Po atakach z 11 września 2001 r. George W. Bush zażądał od kontrolujących 90 proc. Afganistanu talibów wydania Osamy bin Ladena i zlikwidowania znajdujących się na ich terytorium baz Al-Kaidy. Kiedy talibowie odmówili, Amerykanie i Brytyjczycy rozpoczęli interwencję zbrojną. W porozumieniu z toczącym wojnę domową z talibami afgańskim Sojuszem Północnym błyskawicznie udało się im odbić terytorium kraju. Jednak ostateczna pacyfikacja talibów okazała się niemożliwa, a interwencja zamieniła się w najdłuższą wojnę w historii USA.

Jak pisała „Codzienna", 29 lutego br. USA i talibowie podpisali w końcu porozumienie pokojowe. USA zgodziły się na wycofanie amerykańskich i natowskich żołnierzy w ciągu 14 miesięcy. W zamian za to talibowie obiecali, że Al-Kaida nie będzie mogła operować na kontrolowanym przez nich terytorium, a oni sami rozpoczną rozmowy pokojowe z rządem Afganistanu.

Rzecznik prasowy amerykańskich wojsk w Afganistanie Sonny Leggett ujawnił w poniedziałek wieczorem, że USA rozpoczęły „warunkową redukcję wojsk". To pierwszy etap porozumienia, w ramach którego siły amerykańskie zostaną zredukowane do 8,6 tys. osób w ciągu następnych 135 dni. Obecnie w Afganistanie stacjonuje 13 tys. amerykańskich żołnierzy, z tego 8 tys. szkoli afgańskie Narodowe Siły Bezpieczeństwa.

Proces pokojowy napotkał jednak już problemy ze strony rządu w Kabulu. Jednym z warunków było bowiem wypuszczenie z więzień ok. 5 tys. aresztowanych talibów. Prezydent Ashraf Ghani jednak się z tym nie spieszył. Sytuację skomplikował dodatkowo fakt, że jego główny rywal w ubiegłorocznych wrześniowych wyborach Abdullah Abdullah oskarżył go o oszustwo wyborcze i nie pogodził się z porażką. W poniedziałek obaj politycy zorganizowali swoje inauguracje.

Zalmay Khalilzad, wysłannik USA ds. pokoju w Afganistanie, wyraził nadzieję, że obaj politycy „dojdą do porozumienia i stworzą akceptowalny dla wszystkich rząd", oraz obiecał pomoc USA w tym procesie. Przedstawiciele USA wzięli udział w ceremonii Ghaniego, co zostało odebrane jako poparcie dla jego prezydentury, a w odpowiedzi Ghani zapowiedział, że dekret o zwolnieniu talibów zostanie wydany na dniach. Według dziennikarzy w więzieniach trwają już przygotowania do ich zwolnienia.

Amerykanie boją się, że konflikt pomiędzy Ghanim a Abdullahem – którzy są popierani przez uzbrojone bojówki – przerodzi się w wojnę domową, co jeszcze bardziej skomplikuje proces pokojowy z talibami. Sekretarz Stanu Mike Pompeo ostrzegł ich przed „użyciem siły do rozwiązania sporów politycznych".

Miliardy na walkę z koronawirusem

WŁOCHY \ Rząd poinformował wczoraj o przeznaczeniu 10 mld euro na przeciwdziałanie skutkom epidemii koronawirusa. Włochy to europejskie epicentrum patogenu. Każdego dnia odnotowywany jest tam największy wzrost liczby zarażonych i ofiar śmiertelnych wirusa SARS-CoV-2.

W poniedziałek na specjalnej konferencji prasowej premier Włoch Giuseppe Conte poinformował, że do 3 kwietnia w całym kraju wprowadzony zostaje zakaz zgromadzeń. Odwołano wszystkie imprezy sportowe i kulturalne. Dodano, że mianem czerwonej strefy określa się już całe terytorium Włoch. Obostrzenia dotyczą wszystkich obywateli tego kraju.

W związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa we Włoszech odwołano także msze św. i pogrzeby. W związku z tym swój harmonogram działań całkowicie musiał zmienić papież Franciszek. Dzisiejsza audiencja generalna, podobnie jak niedzielna modlitwa Anioł Pański, będzie prowadzona z biblioteki w Pałacu Apostolskim, a nie w jego oknie, jak było to dotychczas. Ponadto poranne tradycyjne msze w kaplicy Domu Świętej Marty odprawiane są bez udziału wiernych, jednak ich transmisję zapewniają watykańskie media. Podczas wczorajszego nabożeństwa papież zaapelował do księży, by odwiedzali chorych i towarzyszyli pracownikom służby zdrowia, którzy niosą im pomoc w dniach epidemii. Równocześnie tysiące ludzi wysyłają drogą internetową do Asyżu napisane przez siebie modlitwy o zakończenie epidemii koronawirusa we Włoszech. Wysyłane są one na stronę, na której nadawany jest przez kamerę obraz grobu św. Franciszka w tamtejszej bazylice.

Wtorek był kolejnym dniem, w którym liczba zarażonych koronawirusem znów wzrosła. Nowe przypadki odnotowano w wielu krajach. Na czele listy z największą liczbą chorych nadal znajdują się Chiny, Włochy, Korea Południowa oraz Iran. Wczoraj chińskie media poinformowały o przypadku 36-letniego mężczyzny, który miał zostać wyleczony z koronawirusa, a po kilku dniach od opuszczenia szpitala zmarł. Bardzo prawdopodobne, że przyczyną zgonu był nawrót choroby.

W nocy z poniedziałku na wtorek czasu polskiego do portu w Oakland zawinął statek wycieczkowy „Grand Princess". Jak podano, 21 z 3,5 tys. pasażerów jest zarażonych koronawirusem. Wiceprezydent USA Mike Pence poinformował, że pasażerowie jednostki trafili do baz wojskowych w Georgii i Teksasie, gdzie zostaną poddani kwarantannie. Ogółem liczba zarażonych patogenem COVID-19 w Stanach Zjednoczonych dobija do 800.

(kw)

Burza wokół okładki książki

BUŁGARIA–GRECJA \ Na okładce przełożonej na grecki bułgarskiej książki „Baj Ganiu" satyryka Aleka Konstantinowa, opowiadającej o prostaku, znalazło się zdjęcie aktualnego premiera tego kraju Bojka Borisowa.

Na okładce wydanego w październiku ub.r. greckiego tłumaczenia książki „Baj Ganiu" widnieje premier Bojko Borisow w stroju ludowym.

Baj Ganiu Bałkański jest najpopularniejszą postacią bułgarskiej literatury. Stworzona pod koniec XIX w. przez Konstantinowa postać stała się symbolem prostactwa i bułgarskiego nuworysza z epoki tuż po wyzwoleniu z 500-letniej niewoli tureckiej. Baj (bułg. wujek) Ganiu do dziś jest symbolem pozbawionego dobrych manier Bułgara. Imię Ganiu spotyka się w anegdotach o sprytnym Bułgarze, rywalizującym najczęściej z Amerykaninem lub Rosjaninem i zawsze zwyciężającym.

Bułgarskie media nierzadko krytykują Borisowa za nadmierną bezpośredniość i czasami niezbyt elegancki sposób komunikowania się. Pojawienie się jego oblicza na okładce greckiego wydania „Baja Ganiu" odebrano jako utożsamienie Borisowa z bohaterem Konstantinowa.

Komentarze w bułgarskich mediach wywołały zamieszanie w Grecji i w poniedziałek dr Kostas Barbutis, znany tłumacz bułgarskiej literatury, publicznie przeprosił. W liście do bułgarskich mediów wyjaśnił, że pomylił Borisowa z aktorem Georgim Kałojanczewem, który grał baja Ganiu w filmie o przygodach bohatera. Jak dodał, podobieństwo Kołojanczewa i Borisowa „wprowadziło go w błąd".

(kw, PAP, Niezależna.pl)

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

eprasa.pl ccf3da8a9a

PKB W STREFIE EURO W IV KW. 2019 R. MINIMALNIE WZRÓSŁ

STATYSTYKA \ **Produkt krajowy brutto w strefie euro w IV kwartale 2019 r. wzrósł w ujęciu kwartalnym o 0,1 proc., natomiast licząc rok do roku, PKB wzrósł w ostatnim kwartale ub.r. o 1,0 proc. – poinformował we wtorek unijny urząd statystyczny Eurostat.**

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

KRYZYS \ Kolejne portale przyłączają się do akcji resortu cyfryzacji

Rząd walczy z dezinformacją na temat epidemii

Ministerstwo Cyfryzacji współpracuje z Twitterem i Allegro w walce z dezinformacją w sprawie koronawirusa. Dzięki temu użytkownicy dowiadują się, gdzie można znaleźć sprawdzone informacje na ten temat. – Rozmawiamy także z innymi platformami, na których wkrótce także powinny pojawić się takie komunikaty – dodał szef resortu Marek Zagórski.

Jan Kamieniecki

Razem z największymi portalami walczymy z nieprawdziwymi doniesieniami i nieuczciwymi praktykami dotyczącymi zagrożenia koronawirusem. Pierwsze efekty już widać – informuje Ministerstwo Cyfryzacji. Podano przykład użytkowników Twittera, którzy po wpisaniu w wyszukiwarkę słów „koronawirus", „COVID-19" i ich różnych konfiguracji, w tym obcojęzycznych odpowiedników, zobaczą komunikat: „Rzetelne informacje z pierwszej ręki. Sprawdzone informacje na temat koronawirusa (COVID-19) znajdziesz na stronach Ministerstwa Zdrowia (MZ)".

– To efekt naszej współpracy nakierowanej na walkę z dezinformacją na temat zagrożenia koronawirusem. Polska jest jednym z kilkunastu krajów, w których Twitter na nasza prośbę uruchomił taki monit – wyjaśnił minister cyfryzacji Marek Zagórski. Podobnie jest na Allegro, którego klienci po wpisaniu w wyszukiwarkę wyrazu „koronawirus" również zobaczą informację odsyłającą do najbardziej rzetelnego źródła informacji o potencjalnym zagrożeniu i sposobach radzenia sobie z wirusem.

Nie dopuszczajmy do nieuczciwych praktyk – apeluje minister cyfryzacji Marek Zagórski | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Ministerstwo Cyfryzacji we współpracy z Allegro walczy też z nieuczciwymi praktykami handlowymi. – W ostatnim czasie w internecie pojawiło się wiele ofert produktów rzekomo zapobiegających zakażeniu koronawirusem. Nieuczciwi sprzedawcy, wykorzystując strach przed chorobą, nie tylko znacząco podnoszą ceny, lecz także próbują handlować produktami, które w żaden sposób nie chronią przed zarażeniem. Naszym celem jest ograniczenie i w miarę możliwości uniemożliwienie takich praktyk – podkreśla minister Zagórski.

Według resortu w rezultacie usunięto już ponad tysiąc ofert, w których dochodziło do ewidentnej spekulacji, czyli wzrostu cen. Kolejne 12 tys. ofert usunięto lub zablokowano ze względu na wprowadzanie konsumentów w błąd w opisach lub z uwagi na użycie wyrazu „koronawirus" w tytułach ofert.

Marek Zagórski zachęca kolejne portale do przyłączenia się do akcji. – Rozmawiamy też z innymi platformami, na których wkrótce także powinny pojawić się komunikaty zapobiegające dezinformacji. Nie dopuszczajmy do nieuczciwych praktyk, edukujmy, nie wprowadzajmy w błąd. Spokój i rzetelna informacja są obecnie najcenniejsze – zaznaczył minister.

(PAP)

Odwołują targi z obawy przed wirusem

BIZNES \ **Z powodu koronawirusa organizatorzy targów przesuwają imprezy wystawiennicze. To reakcja na apele głównego inspektora sanitarnego o odwołanie imprez masowych gromadzących powyżej tysiąca osób, zaplanowanych do przeprowadzenia w pomieszczeniach zamkniętych.**

Do głowy by mi nie przyszło, że będziemy musieli odwołać Agrotech – powiedział o Międzynarodowych Targach Techniki Rolniczej prezes Targów Kielce Andrzej Mochoń. Impreza planowo miała się odbyć w dniach 13–15 marca. Prezes liczył się z tym, że z imprezy wycofa się kilkanaście firm, ale weekend zmienił optykę patrzenia na ten problem. Wszystkim uświadomił, że zagrożenie związane z koronawirusem jest bliżej i być może jest groźniejsze, niż się nam zdawało – stwierdził.

– Biorąc pod uwagę dobro naszych wystawców i zwiedzających, zdecydowaliśmy się przesunąć imprezę na czerwiec – poinformował prezes Mochoń. Decyzja została podjęta, choć organizator stracił ok. 1,5 mln zł. Przygotowania do wydarzenia były już zaawansowane. Wystawa miała zająć 65 tys. mkw. w 11 pawilonach wystawienniczych, w tym w czterech mobilnych halach, których montaż już się zakończył.

– Ustawienie dodatkowych pawilonów, przygotowanie wystaw, kosztowało nas jak dotąd ok. 1,4 mln zł. Do tego trzeba doliczyć wyposażenie innych hal, umowy reklamowe. Wystawcy zdążyli przywieźć na targi już ok. 10 proc. sprzętu. Wydaliśmy sporo pieniędzy – podsumował prezes.

Oprócz Agrotech na jesień zostanie przesuniętych kilka innych imprez, m.in. z cyklu Przemysłowa Wiosna, planowanych na koniec marca, oraz majowe Targi Autostrada. Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej to największa wystawa w kraju spośród wszystkich branż gospodarki. W ubiegłym roku wydarzenie odwiedziło ponad 75 tys. osób. Udział w tegorocznej edycji potwierdziło 700 wystawców.

Również Międzynarodowe Targi Poznańskie informują o odwołaniu imprez. Podczas Targów Rybomania został anulowany udział wszystkich wystawców zagranicznych, którzy nie byli w stanie zapewnić obsługi stoiska targowego wyłącznie przez polski personel. Na późniejszy termin przeniesiono też Międzynarodowe Targi Sprzętu i Wyposażenia Medycznego SALMED, Targi Poznań Motor Show, Targi Techniki Motoryzacyjnej oraz kongres MOVE.

Również 27. Międzynarodowe Targi Bursztynu i Biżuterii Amberif, zaplanowane w Gdańsku na 18–21 marca, zostały przełożone na 26–29 sierpnia. Do udziału w tegorocznych targach Amberif zgłosiło się ok. 450 firm. Wystawa ta w branży bursztynniczej jest uważana za najważniejszą na świecie.

Lucyna Piwowarska, PAP

Karty lokalizacyjne dla wracających do kraju

KOLEJ \ **Pasażerowie pociągów międzynarodowych otrzymają do wypełnienia karty lokalizacyjne, podobne do tych już wypełnianych od stycznia na lotniskach. Główny inspektor sanitarny udostępnił też wzory formularzy dla kierowców i pasażerów przekraczających granicę Polski.**

Karta lokalizacyjna to nic innego, jak imię, nazwisko, numer telefonu i adres, pod którym pasażer będzie przebywał w ciągu najbliższych dni. – Mamy na myśli wszystkich tych pasażerów, którzy wjeżdżają do naszego kraju – wyjaśnił minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Szef resortu zapowiedział, że specjalne procedury sanitarne obejmą też wszystkie pociągi międzyregionalne Intercity. Będą polegały m.in. na częstej dezynfekcji wszelkich elementów, z którymi mają styczność pasażerowie, tzn. klamek, przycisków, poręczy itp. – To jest dbałość kolejarzy, przewoźnika o to, aby koronawirus się nie rozprzestrzeniał – zaznaczył Adamczyk.

Minister wskazał ponadto, że Inspekcja Transportu Drogowego monitoruje linie autobusowe o zasięgu międzynarodowym na każdym z pierwszych przystanków w naszym kraju. – Mowa tu o połączeniach liniowych, a pasażerowie są sprawdzani pod kątem temperatury ciała – zaznaczył.

W związku z zagrożeniem koronawirusem główny inspektor sanitarny udostępnił na swojej stronie internetowej dwa wzory formularzy – dla pasażera i kierowcy przekraczających granicę Polski. Tak zgromadzone dane pozwolą na szybkie zlokalizowanie osoby, jeśli okazałoby się, że była narażona na chorobę zakaźną.

Rząd wprowadził kontrole sanitarne i medyczne nie tylko na granicach drogowych, ale stan zdrowia podróżnych sprawdzany jest także w pociągach relacji międzynarodowych oraz w portach.

(lus, PAP)

eprasa.pl ccf3da8a9a

fot. Ruben Sprich/Reuters

BĘDZIE ROZPORZĄDZENIE WS. ZANIECHANIA POBORU PIT OD FRANKOWICZÓW

PODATKI \ **Ministerstwo Finansów kończy prace nad rozporządzeniem w sprawie zaniechania poboru PIT od umorzonych m.in. frankowiczom w 2019 r. kwot wierzytelności z tytułu kredytów mieszkaniowych – wynika z wtorkowej informacji resortu finansów. Wydanie rozporządzenia spowoduje, że objęte nim przychody wykazane we wcześniej sporządzonych przez bank PIT-11 (podatnicy, którzy uzyskali takie przychody otrzymali PIT-11 z banku) nie będą podlegały opodatkowaniu.**

SUROWCE \ Kursy akcji i rubla spadają na moskiewskiej giełdzie

Tania ropa bardzo boli Rosję

We wtorek spadał kurs rubla i akcji największych rosyjskich firm sektora naftowo-gazowego. To efekt gwałtownych spadków cen ropy. Rosyjskie ministerstwo finansów i bank centralny zapewniają, że Rosja ma środki na rekompensatę tych spadków, ale eksperci nie wierzą w te zapewnienia.

Jan Kamieniecki

Główną przyczyną załamania na rynku ropy jest fiasko negocjacji organizacji zrzeszającej producentów tego surowca – OPEC – z Rosją. Ponieważ Moskwa nie zgodziła się na dalsze ograniczanie wydobycia, rozmowy zerwano, a Arabia Saudyjska drastycznie obniżyła swoje ceny. Według ekspertów Saudowie chcą w ten sposób przycisnąć Rosjan do muru i zmusić do szybkiego powrotu do negocjacji.

Kreml udaje jednak, że załamanie na rynku ropy nie wpłynie na jego stanowisko. „W Funduszu Dobrobytu Narodowego znajduje się wystarczająco dużo środków, które pozwolą na pokrycie strat, nawet jeśli ceny ropy utrzymają się na poziomie 25–30 dol. za baryłkę przez sześć do dziesięciu lat" – napisał w oświadczeniu resort finansów Rosji w reakcji na gwałtowny, bo aż 30-proc. spadek cen ropy.

Tania ropa to bardzo zła informacja dla rosyjskiej gospodarki | fot. Sergei Karpukhin/Reuters

Wcześniej minister finansów Anton Siłuanow wielokrotnie zapewniał, że państwo wywiąże się ze swoich zobowiązań budżetowych nawet wtedy, gdy ropa będzie kosztowała 30 dol. za baryłkę. Eksperci uważają jednak, że te zapewnienia są bez pokrycia, bo wpływy ze sprzedaży ropy stanowią aż 40 proc. budżetu Rosji, tymczasem cena ropy spadła do poziomów notowanych kilkanaście lat temu.

Wraz z ropą na wartości traci rosyjski rubel, który tak tani, jak obecnie, był cztery lata temu. Bank Centralny Rosji wprawdzie poinformował, że przez 30 dni nie będzie kupował walut na rynku wewnętrznym i że jest gotów sięgnąć po inne mechanizmy, by wesprzeć rubla i rynek finansowy, ale zadanie to może być o wiele trudniejsze, niż ocenia Kreml. Choćby dlatego, że kursy akcji największych rosyjskich firm sektora naftowo-gazowego, m.in. Rosnieftu, Łukoilu i Surgutnieftiegazu, spadły o 12–15 proc.

– Rosja chce pokazać, że tania ropa jej niestraszna, ale mimo propagandy, że jest gotowa na tańszą ropę, jednak nadal ją to boli. Jeżeli pokerowa zagrywka się nie uda i naftowy pat będzie się przedłużał, to będzie to po prostu bardzo zła informacja dla rosyjskiej gospodarki – komentuje analityk Adam Torchała z portalu Bankier.pl. – Reakcja giełdowych inwestorów pokazuje, że boją się, że ten pat potrwa, a rosyjskie zabezpieczenie w postaci funduszu wcale nie wystarczy, by odpowiednio wesprzeć rosyjską gospodarkę – dodaje.

(PAP, Bankier.pl)

Minister dementuje kłamstwa na temat 500+

WSPARCIE RODZIN \ Pojawiające się w przestrzeni medialnej informacje o zakończeniu programu Rodzina 500+ są nieprawdziwe – powiedziała Marlena Maląg, minister rodziny, pracy i polityki społecznej. Dodała jednocześnie, że rząd nie zamierza waloryzować świadczenia, ale pracuje nad strategią demograficzną, której efektem ma być podniesienie wskaźnika dzietności.

Minister zaprzeczyła pojawiającym się w przestrzeni publicznej informacjom, jakoby rok 2021 miałby być ostatnim, w którym obowiązywałby program 500+. – Absolutnie nie ma takich planów rządowych. Program 500+ będzie realizowany, z całą odpowiedzialnością to podkreślam – zapewniła Maląg. – Przypomniała, że celem wprowadzenia tego świadczenia były inwestycja w rodzinę, podniesienie dzietności, ale także zwrócenie uwagi na godność rodziny. – Te wskaźniki zostały osiągnięte – podkreśliła.

– Na tym etapie pracujemy przede wszystkim nad strategią demograficzną. Założenia do niej resort przedstawi jeszcze w pierwszym półroczu tego roku. Strategia przede wszystkim pokaże, w jakim kierunku powinno iść wsparcie dla rodzin, ale nie takie bezpośrednie jak waloryzacja 500+ – wyjaśniła szefowa resortu pracy i rodziny.

Jak przypomniała Marlena Maląg, dotychczas w ramach programu polskim rodzinom z małymi dziećmi zostało przekazane ponad 95 mld zł. – To świadczenie będzie nadal realizowane – zaznaczyła minister. Dodała, że rząd będzie również kontynuował program Dobry Start+ oraz rozwijał programy, które wspomagają rodziny, takie jak Maluch+.

Rodzina 500+ jest sztandarowym programem finansowym rządu wspierającym polskie rodziny. Wszedł w życie cztery lata temu i przyczynił się do znacznej poprawy ich sytuacji materialnej. Jeszcze w 2015 r. łączne wydatki budżetu państwa na rzecz rodzin wyniosły 1,78 proc. produktu krajowego brutto, podczas gdy w 2017 r. wyniosły one już 3,11 proc. PKB. Jest to wzrost o 75 proc.

Program 500+ realizuje trzy podstawowe cele: wpływa na wzrost liczby urodzeń (współczynnik dzietności wzrósł z 1,29 w 2015 r. do 1,45 w 2017 r.), ogranicza ubóstwo, w szczególności wśród dzieci (w latach 2015–2017 ubóstwo skrajne spadło z 6,5 do 4,3 proc.) oraz stanowi inwestycję w rodzinę.

Zgodnie ze zmianami wprowadzonymi w programie, od 1 lipca 2019 r. świadczenie wychowawcze przysługuje na każde dziecko do ukończenia 18. roku życia, bez względu na dochód osiągany przez rodzinę.

(p.woz., PAP)

Ryanair nie poleci, a Sinbad nie pojedzie do Włoch

TRANSPORT \ Opolska firma Sindbad zawiesiła kursy autokarowe do Włoch. Pasażerowie mogą przełożyć bezpłatnie termin wyjazdu lub ubiegać się o zwrot pieniędzy. Także Ryanair ogłosił kolejne cięcia w rozkładach lotów do i z Włoch. Wszelkie trasy będą ograniczone do jednego lotu dziennie.

Zarząd spółki Sindbad czasowo zawiesił do 3 kwietnia realizację połączeń autokarowych do i z Włoch. Jak informuje przewoźnik, wszystkie linie przebiegają przez obszar objęty strefą ograniczonego ruchu, w którym występuje największe zagrożenie wystąpienia koronawirusa.

– Wszyscy pasażerowie mający ważne bilety mogą podjąć decyzję o bezpłatnym zawieszeniu biletu i wykorzystaniu go w terminie późniejszym bądź o rezygnacji z przejazdu i otrzymaniu zwrotu wpłaconej kwoty, odpowiadającej niewykorzystanemu odcinkowi biletu – podała spółka.

– Na chwilę obecną nie przewidujemy dalszych ograniczeń na pozostałych realizowanych przez naszą spółkę liniach międzynarodowych – dodała. Sindbad zastrzega jednak możliwość skrócenia lub wydłużenia okresu zawieszenia kursów w rejony objęte epidemią koronawirusa.

Ryanair przeprosił też wszystkich pasażerów za zakłócenia spowodowane przez decyzję rządu włoskiego o zablokowaniu możliwości podróżowania do północnych Włoch. Zapowiedział, że wszyscy pasażerowie, których loty się nie odbędą, 9 marca otrzymali taką informację. Natomiast w wypadku braku informacji o anulacji lot odbędzie się zgodnie z planem.

– Sytuacja jest dynamiczna i zmienia się codziennie. Pasażerowie dotknięci zakazem podróży lub odwołaniem lotu otrzymają mejl informujący o wszystkich opcjach, takich jak zwrot kosztów, zmiana terminu lub trasy lotu – podał Ryanair.

(lus, PAP)

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

eprasa.pl ccf3da8a9a

GUS

**ROZMAITOŚCI ** Według danych GUS na koniec IV kw. liczba wolnych miejsc pracy spadła o 11 proc. w ujęciu rocznym. • W opinii Łukasza Hardta, członka RPP, tegoroczny wzrost PKB w Polsce będzie niższy niż 3 proc. • Bank Handlowy spełnia kryteria, które uprawniają do wypłaty 100 proc. zysku w formie dywidendy. W strategii banku zakłada się wypłacanie w formie dywidendy 75 proc. zysku netto.

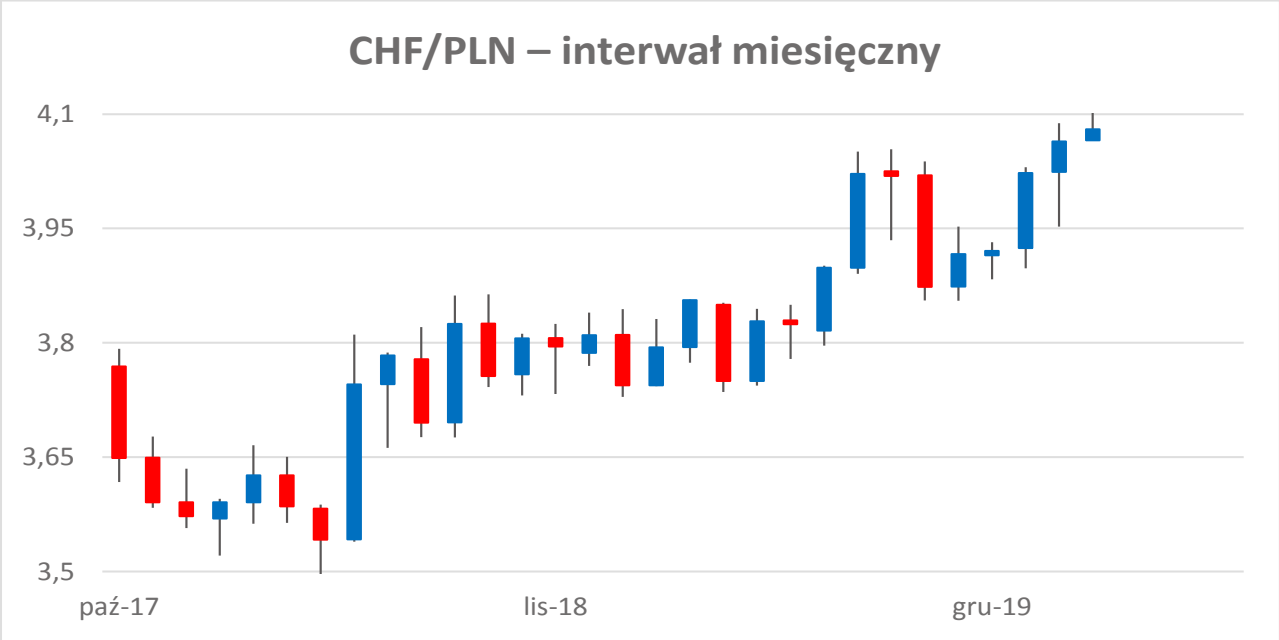

Walutowa karuzela trwa

**WALUTY ** Trudny poniedziałek dla dolara. Wtorkowe przedpołudnie z odreagowaniem. W tle naturalna reakcja oraz obietnice Donalda Trumpa. Spore wahania jena. Rubel i NOK w trudnej sytuacji.

Rafał Grodowski

Poniedziałek zaczął się od trzęsienia ziemi na rynku walutowym. Ogromne umocnienie walut rezerwowych i osłabienie dolara obniżyło indeks dolarowy do poziomu niższego niż 95 pkt, czyli najsłabszego odczytu od ponad roku. Dolar jeszcze w połowie lutego był bardzo mocny, a US Dollar Indeks atakował poziom 100 pkt. Koronawirus i chyba trochę przesadna ucieczka do jena i franka zmieniły bardzo wiele. W poniedziałek przed południem kurs euro był wyższy niż 1,14 USD, a za dolara płacono mniej niż 102,4 JPY. Wyjątkowo słabo prezentowała się za to waluta kanadyjska, która do bardzo słabego dolara traciła ponad 1,3 proc., co oznaczało spadek do jena o ponad 4 proc. i najniższy kurs pary CAD od ponad 8 lat (73,9 jena).

Paradoks poniedziałkowej sytuacji najlepiej obrazuje notowania głównej pary rynku. Tuż przed godz. 14 euro kosztowało ponad 1,1493 USD, czyli najwięcej od ponad roku. Dystans czasowy między rocznym maksimum a wieloletnim minimum (1,078 USD) skurczył się do dwóch tygodni. A to najlepszy obraz ogromnej skali niepewności na rynku.

CHF do końca dnia pozostał bardzo silny, co odczuł nie tylko dolar (spadek poniżej kursu 0,92 CHF), lecz także nasz złoty. Za walutę szwajcarską płacono o poranku ponad 4,10 PLN, ale druga część dnia przyniosła lekkie ochłodzenie i para CHF/PLN zyskiwała mniej niż 0,8 proc.

Wtorkowy poranek to już zupełnie inny obraz, a zmiana w stosunku do poniedziałku była bardzo silna. Jen zyskiwał ponad 2 proc. i znowu kurs USD przekroczył 105 JPY, a za euro płacono mniej niż 1,135 USD. Porannym notowaniom nie towarzyszyły zbyt liczne dane ekonomiczne, a jedyną wartościową informacją był odczyt chińskiej inflacji CPI. Ta w lutym wyniosła 5,2 proc., czyli mniej niż przed miesiącem. USD/CNY to jednak inny świat niż większość walut, bo w poniedziałek to dolar zyskał do juana, a wczorajszy poranek przyniósł tylko nieznaczną zmianę kursu i za walutę amerykańską płacono niewiele mniej niż 6,94 CNY. Analitycy zwracają uwagę, że poranny ruch dolara to nie tylko naturalna reakcja odwrotna, lecz także efekt obietnic Donalda Trumpa o redukcji podatków od wynagrodzeń.

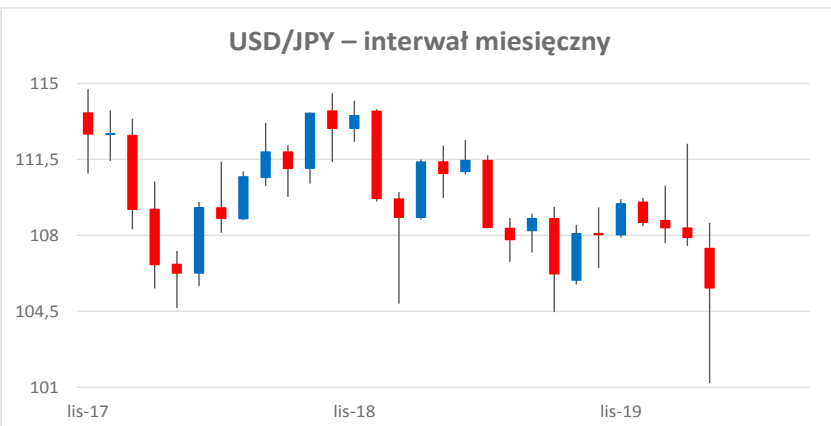

Tuż przed godz. 9 sytuacja dolara nie była już tak dobra. Jen ograniczył spadek do poziomu 1,6 proc., a euro po godz. 8 zyskało 0,2 proc.

Europejskie otwarcie naznaczone dużą niepewnością miało jednak pozytywny wpływ na euro i funta, które cały czas ograniczały spadek do dolara. Także nasza waluta prezentowała się nieco lepiej, tracąc mniej niż 0,4 proc. Zupełnie inaczej było z rublem. Waluta rosyjska w poniedziałek straciła do amerykańskiej ponad 8 proc., notując najgorszy kurs od 2016 r. Za dolara płacono nawet ponad 75 rubli. Wczoraj przed południem kurs był już znacznie lepszy i para USD/RUB była notowana poniżej wartości 72 rubli. Podobne, choć w mniejszej skali, poniedziałkowe turbulencje przeżywała korona norweska, która zniżkowała o ponad 3 proc. i kurs dolara przekroczył wartość 9,6 korony. Tu także wtorkowe przedpołudnie było czasem odreagowania.

We wtorek odczyty inflacyjne otrzymały dwie waluty z naszego regionu: korona czeska i forint. W pierwszym przypadku lutowa inflacja była wyższa od oczekiwanej i korona tuż po publikacji zaczęła tracić do waluty amerykańskiej. Więcej niż inne, bo o godz. 11 spadek wynosił prawie 0,9 proc. Na minusie przy malejącej inflacji był również forint. Ostatnie kilka dni przyniosło umocnienie waluty węgierskiej i wczoraj przed południem kurs dolara nie przekraczał 296 forintów.

W południe sytuacja na rynku nie uległa większej zmianie. Euro traciło do dolara podobnie jak do franka, a analitycy zwracali uwagę na rosnące oczekiwanie na deklaracje z Waszyngtonu. Dolar dominował powszechnie (poza walutami „naftowymi"), a odczyt walutowego indeksu wskazywał, że waluta amerykańska w znacznym stopniu odreagowała zaskakujące poniedziałkowe spadki. Środa przyniesie odczyty inflacji z USA, co może przynajmniej chwilowo odsunąć problem „zdrowotny" od rynku walutowego.

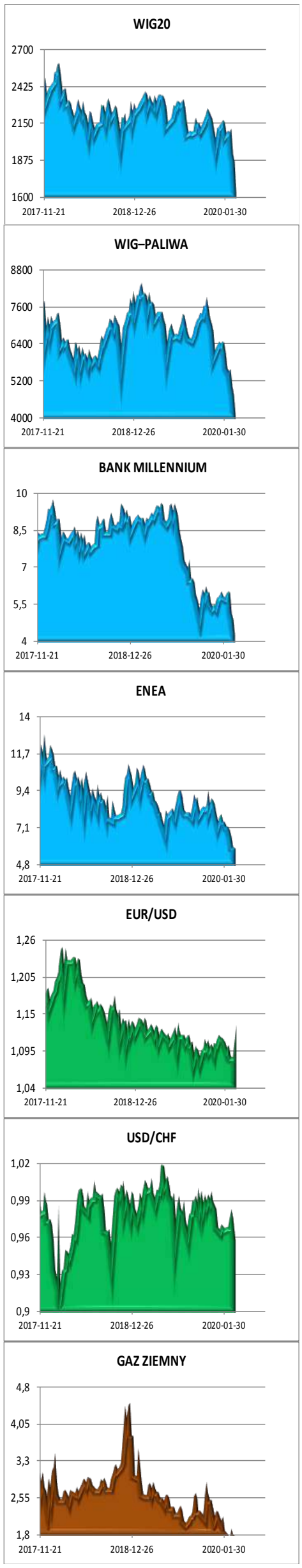

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

eprasa.pl ccf3da8a9a

↑	0,93396	0,87%	USDCHF	↑	17,12	0,39%	SREBRO	↑	3079,45	3,86%	FTSE 100	**Kursy NBP**		
↑	104,903	2,41%	USDJPY	↓	1661,2	-0,87%	ZŁOTO	↑	19840,05	1,06%	NIKKEI	3,8058	0,42%	DOLAR
↓	1,30475	-0,37%	GBPUSD	↑	254,9	1,53%	MIEDŹ	↑	10999,13	3,46%	DAX	4,0787	-0,03%	Frank
↓	1,13531	-0,75%	EURUSD	↑	37,44	8,96%	ROPA BRENT	↓	23851,02	-7,79%	DJIA POPRZEDNI	4,3200	0,06%	EURO

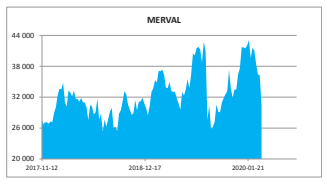

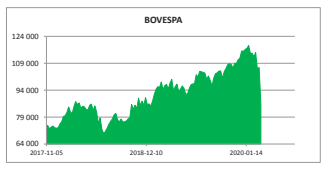

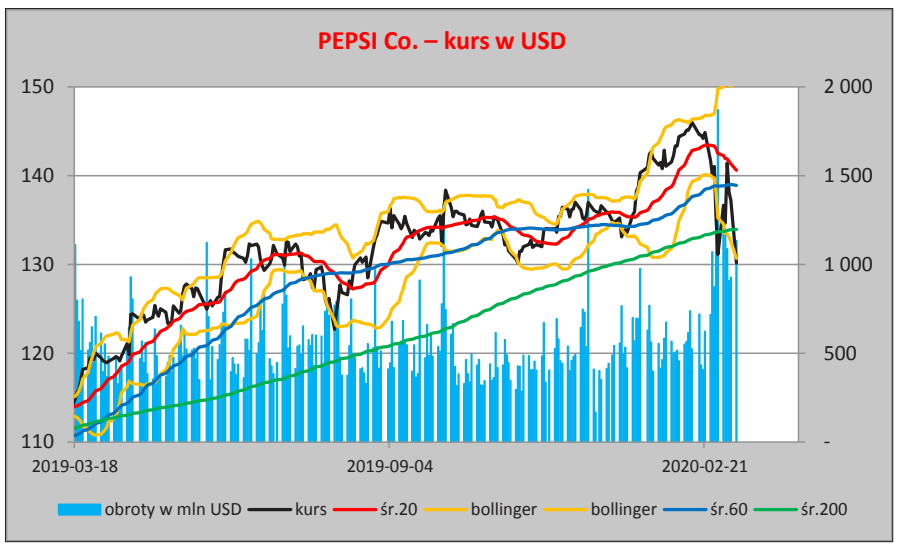

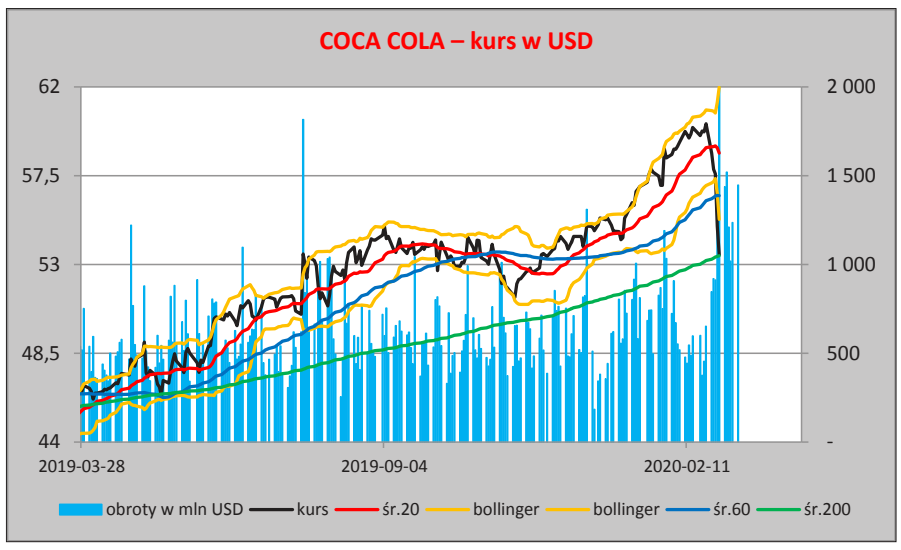

Europa z szansą na odreagowanie

GIEŁDA \ Wtorek z ruchem w górę w Azji. Europa przed południem z trzyprocentowym umocnieniem. WIG20 na plusie, ale zdecydowanie mniejszym. Panowała słabsza niż w poniedziałek aktywność inwestorów. Dane ekonomiczne wciąż na dalszym planie, na pierwszym – koronawirus.

Rafał Grodowski

W poniedziałek inwestorzy na azjatyckich rynkach śnili prawdziwy koszmar. Niestety, w Europie było podobnie i fatalny początek dnia nie był tylko epizodem. Końcowy wynik parkietu w Warszawie to spadek indeksu WIG20 o prawie 8 proc. i czerwony kolor widoczny dla wszystkich 20 spółek. Z symboliczną stratą notowania zakończył PKN Orlen. Spadki przekraczające 10 proc. zanotowały walory czterech spółek. Znacząca przecena widoczna były także w pozostałych segmentach. Notowaniom towarzyszyły po raz kolejny wysokie obroty, które przekroczyły poziom 1 mld zł.

Europa krwawiła równie mocno, indeks Euro Stoxx stracił ponad 6 proc., a potężnie zniżkowały akcje w Mediolanie. Tło dla całego kontynentu było identyczne. Katastrofalny obraz dnia umacniał jeszcze fatalny stan rynku towarowego i drastyczne załamanie cen ropy naftowej. Tu jednak przyczyny był także polityczne.

Parkiety w USA dzień rozpoczęły podobnie jak Europa, czyli znaczną przeceną i najgorszym wynikiem od ponad roku. DJIA spadł do wartości 23 818 pkt, a jeszcze niedawno realny wydawał się scenariusz, że indeks osiągnie 30 tys. pkt. Kolejne godziny nie przyniosły uspokojenia i notowania zakończyły się spadkiem indeksu o ponad 7 proc. Zmaganiom na początku sesji z racji znacznego, ponad 7-procentowego spadku towarzyszyła przerwa w notowaniach. Ekonomiści zadają pytanie, czy już mamy recesję. Taki obraz nie znajduje jednak potwierdzenia w danych stricte ekonomicznych.

Wtorek przyniósł zdecydowaną zmianę sytuacji. W Australii sesja giełdowa zakończyła się 3-procentowym umocnieniem, a zielony kolor widoczny był również w Szanghaju i Tokio. Nigdzie jednak nie doszło do odreagowania.

Europa otrzymała więc dość dobry sygnał, dający nadzieję na wyrwanie się z katastrofalnej sytuacji. Start sesji był dość udany, bo po kilku minutach najważniejsze indeksy zyskiwały powyżej 1 proc., ale słabiej prezentował się wskaźnik DAX30. Impuls wzrostowy widoczny był także w Warszawie.

Kolejne minuty napisały spadkowy scenariusz i o ile Europa utrzymała dotychczasowe umocnienie, to obraz na warszawskim parkiecie stawał się coraz bardziej ponury. WIG20 po ponad 20 minutach notowań zyskiwał mniej niż 0,3 proc. Spadek na szczęście był tylko chwilowy i indeks przed godz. 10 notował umocnienie aż o 1,5 proc., wpisując się w coraz bardziej optymistyczny obraz europejskich parkietów. Zielony kolor widoczny był także w grupach małych i średnich firm.

Europa prezentowała się zdecydowanie lepiej i DAX30 zyskiwał prawie 3 proc., testując poziom 11 tys. pkt. O godz. 10 podano dobry styczniowy odczyt włoskiej produkcji przemysłowej, co na pewno poprawiło nastroje i w Mediolanie indeks zyskiwał ponad 3 proc.

Pierwsza godzina była więc udana, ale droga do odreagowania strat w dalszym ciągu daleka. Przed godz. 11 indeksy utrzymały wcześniejsze odczyty, co zarazem oznaczało brak nowego silnego impulsu do kolejnego ruchu w górę. Jednak indeksy nieco zyskały i Euro Stoxx notował wynik 3071 pkt.

W Warszawie było nieco inaczej. Zielony kolor dominował, ale wzrost indeksu wynosił zaledwie 1,6 proc. Na minusie znajdowały się akcje Cyfrowego Polsatu, Orange i LPP, ale spadki poza Polsatem nie były wysokie. KGHM i Alior drożały o ponad 5 proc. Aktywność inwestorów była wyraźnie mniejsza niż w poniedziałek.

Podane o godz. 11 dane o PKB w krajach strefy euro, wpisujące się w oczekiwania, nie miały dużego wpływu na notowania. DAX30 cały czas pozostawał blisko 11 tys. pkt. Mocniej, ponad 4 proc., zyskiwały akcje w Paryżu. Bardzo słabo z racji poniedziałkowej przerwy prezentowała się Moskwa, gdzie indeks MOEX przed południem tracił ponad 3 proc.

Droga Europy do odreagowania poniedziałku wydaje się jeszcze długa. Nawet niezłe odczyty z rynku terminowego w Nowym Jorku (wzrost indeksów o ponad 4 proc.) nie miały jak na razie dużego wpływu na notowania. Tuż przed południem DAX30 pokonał jednak poziom 11 tys. pkt. Lekki ruch w górę widoczny był także na GPW. Jednak w elicie parkietu kilka spółek traciło na wartości, co stało w sprzeczności z doniesieniami z innych rynków, na których praktycznie wszystkie spółki głównych indeksów notowały wzrost.

Środa, 11 marca 2020 r.

	Kraj	Wskaźnik ekonomiczny	Okres	Prognoza
10:30	Wlk. Brytania	PKB (r/r)	styczeń	0,9%
10:30	Wlk. Brytania	Produkcja przemysłowa (r/r)	styczeń	-2,6%
13:30	USA	Inflacja CPI (r/r)	luty	2,3%
19:00	USA	Budżet federalny (USD)	luty	-32,6 mld

Instrument	Kurs wczorajszy	Zmiana	Kurs poprzedni
WIG	46 333,01	1,55%	45 625,56
WIG20	1 649,17	1,43%	1 625,99
mWIG40	3 424,37	1,14%	3 385,71
sWIG80	11 173,96	2,60%	10 891,14
ALIOR	18,81	3,64%	18,15
CCC	64,55	0,86%	64,00
CD PROJEKT	277,80	2,89%	270,00
CYFRPLSAT	23,52	-1,84%	23,96
DINO PL	149,25	2,51%	145,60
JSW	12,90	3,20%	12,50
KGHM	66,06	6,21%	62,20
LOTOS	50,58	1,36%	49,90
LPP	6 110,00	-1,45%	6 200,00
MBANK	261,40	-0,83%	263,60
ORANGEPL	6,20	-1,20%	6,28
PEKAO	83,49	1,45%	82,30
PGE	4,05	2,27%	3,96
PGNIG	2,76	3,14%	2,68
PKNORLEN	54,64	0,74%	54,24
PKOBP	28,45	2,63%	27,72
PLAY	29,76	-1,98%	30,36
PZU	31,93	1,37%	31,50
SANPL	226,40	-0,70%	228,00
TAURONPE	1,07	2,29%	1,05

Materiały przygotowane przez NXF

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

eprasa.pl ccf3da8a9a

fot. Pixabay/d

WĘGIERSKI BANK CENTRALNY ODKAŻA BANKNOTY

KORONAWIRUS \ Narodowy Bank Węgier (Magyar Nemzeti Bank) codziennie umieszcza w „kwarantannie" i czyści banknoty o wartości kilku miliardów forintów. Jak podkreśla dziennik „Ripost", nowy koronawirus może przetrwać na tworzywie sztucznym i papierze nawet kilka dni, a na metalu – kilka godzin.

FELIETON \ Wybór prezesa EBOiR wchodzi w decydującą fazę

Polak na czele ważnej instytucji finansowej?

Minister finansów Tadeusz Kościński może zostać prezesem Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju. To podmiot, który dotąd zainwestował w Polsce w około 40 mld zł, w większości środki te trafiają do sektora prywatnego.

Kamil Goral

EBOiR powstał w 1990 r., a nasz kraj był jednym z założycieli tej instytucji. Obecnie tworzy go 71 podmiotów: 69 państw, Komisja Europejska oraz Europejski Bank Inwestycyjny. Polska jest w gronie największych beneficjentów programów realizowanych przez ten bank mający swoją siedzibę w Londynie. Aktualnie realizuje on projekty w niemal 40 państwach, jest obecny także w Autonomii Palestyńskiej.

Nasz kraj posiada udziały w EBOiR na poziomie 1,28 proc., Polska jest jednak w ścisłej czołówce, jeśli chodzi o zaangażowanie kredytowe banku.

Mocni konkurenci

EBOiR działa poprzez bogate instrumentarium, szczególnie kredyty dla przedsiębiorstw oraz bezpośrednie wejścia kapitałowe w przedsięwzięcia. Celem jego aktywności jest pomoc w transformacji gospodarczej, stąd oferta banku adresowana jest przede wszystkim do sektora prywatnego. W Polsce właśnie tam trafia aż 91 proc. środków pochodzących z tego źródła. Prezesem banku jest Brytyjczyk sir Suma Chakrabarti. W 2016 r. bezskutecznie o wybór na to stanowisko starał się Marek Belka.

Garść powyższych informacji pokazuje, na jak ważną funkcję kandyduje Tadeusz Kościński. Czy ma szansę? Wiele wskazuje na to, że tak. Obecnie rywalizuje z dwójką konkurentów: Odile Renaud-Basso, francuską dyrektor generalną ds. skarbu, oraz byłym ministrem finansów Włoch Pierem Carlem Padoanem. Trwają właśnie wewnętrzne ustalenia w ramach Unii Europejskiej, chodzi bowiem o wyłonienie wspólnego kandydata Wspólnoty. Gdyby to się udało, dalsza procedura wyboru byłaby najpewniej formalnością, a wskazana osoba objęłaby urząd.

Na korzyść Polaka przemawia m.in. to, że Francja ma już swojego przedstawiciela w kierownictwie ważnej instytucji finansowej. Christine Lagarde jest prezesem Europejskiego Banku Centralnego. Z drugiej jednak strony niedawno dyrektor zarządzającą Międzynarodowego Funduszu Walutowego została przedstawicielka Europy Wschodniej, pochodząca z Bułgarii Kristalina Georgijewa.

W rządzie Mateusza Morawieckiego Tadeusz Kościński został ministrem finansów. Na tym stanowisku od razu rzuca się w oczy jego partnerskie podejście do podatników. Sam nazywa ich klientami | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Menedżer z dużym doświadczeniem…

Po stronie Kościńskiego jest wiele argumentów. Przemawia za nim m.in. to, że ma bogate doświadczenie w sektorze prywatnym. Przez wiele lat związany był z bankowością, zajmował kierownicze stanowiska w licznych podmiotach z branży. Znakomicie ją rozumie i czuje. Nawet krótka z nim rozmowa pokazuje, że to wysokiej klasy menedżer, który interpretuje i analizuje rzeczywistość jak absolwent najlepszych szkół biznesu.

W 2015 r. odszedł z bankowości i został podsekretarzem stanu w Ministerstwie Rozwoju, a następnie w resortach przedsiębiorczości i technologii oraz finansów. Odpowiadał m.in. za wprowadzenie Ustawy o wspieraniu nowych inwestycji, której celem było umożliwienie korzystania na terenie całej Polski z preferencji podatkowych zarezerwowanych dotąd dla specjalnych stref ekonomicznych. Deklarowana wartość projektów realizowanych w ramach tej ustawy wyniosła w samym tylko 2019 r. niemal 16 mld zł.

– Nowa, oczekiwana przez rynek ustawa ułatwiła dostęp do specjalnych stref ekonomicznych także małym i średnim polskim firmom, tym samym dokonując istotnej zmiany jakościowej w polityce inwestycyjnej naszego kraju – mówi minister rozwoju Jadwiga Emilewicz, która współpracowała z Kościńskim w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii. – Odpowiadał też za implementację Ustawy o elektronicznym fakturowaniu w zamówieniach publicznych. Nowe rozwiązanie gwarantuje szybką i wygodną obsługę faktur oraz innych dokumentów związanych z procesem obsługi zamówień publicznych. To tylko niektóre z jego licznych osiągnięć – dodaje Emilewicz.

> \\ Nasz kraj posiada udziały w EBOiR na poziomie 1,28 proc., Polska jest jednak w ścisłej czołówce, jeśli chodzi o zaangażowanie kredytowe banku. \\

…zostaje ministrem

W drugim rządzie Mateusza Morawieckiego Tadeusz Kościński został ministrem finansów. Na tym stanowisku od razu rzuca się w oczy jego podejście do podatników. Sam nazywa ich klientami. Podkreśla w ten sposób, że administracja skarbowa powinna mieć do płacących daniny stosunek partnerski. Należy się im zatem szacunek i pomoc.

Jedną z inicjatyw ministra Kościńskiego jest tzw. prawo do błędu. Jeśli podatnik pomyli się w jakiejś drobnej sprawie, organy skarbowe nie wyciągną z tego konsekwencji – takie jest w skrócie założenie stojące za tą ideą (szczegóły nie zostały jeszcze przedstawione). Kościński kładzie też nacisk na konsultacje z interesariuszami, chce, aby przyjęte przez kierowany przez niego resort rozwiązania zyskały ich poparcie. Zaznacza, że w Ministerstwie Finansów chce dawać z siebie 110 proc.

Doświadczenie Tadeusza Kościńskiego ma zatem unikatowy charakter, to z jednej strony menedżer z rewelacyjnym CV, człowiek, który doskonale dogaduje się z biznesem, zna i rozumie jego potrzeby. Z drugiej – ma już za sobą długą praktykę urzędnika wysokiego szczebla, obecnie jest ministrem i samodzielnie kieruje bardzo ważnym resortem. To dla polskiej strony powinny być argumenty przemawiające za tym, że warto mu powierzyć prezesurę EBOiR.

Kościński swoją karierę zawodową zaczynał w Londynie, tam, gdzie mieści się siedziba banku, nie będzie się zatem czuł w tym świecie nieswojo. Jego wybór byłby dla Polski nie tylko kwestią prestiżu, EBOiR to ważna instytucja dysponująca znacznymi środkami. Dobrze, aby polski głos się w niej liczył.

Autor jest analitykiem gospodarki, specjalizuje się w regulacyjnych i makroekonomicznych aspektach funkcjonowania przedsiębiorstw; ekspert Rady Gospodarczej Strefy Wolnego Słowa

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE
Busko-Zdrój
Wiosenna promocja w Pensjonacie Sanato na pobyty zdrowotne lub wypoczynkowe
Zadzwoń i zarezerwuj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

eprasa.pl ccf3da8a9a

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

FUNDACJA NIEZALEŻNE MEDIA

GAZETA POLSKA · Gazeta Polska codziennie · niezależna.pl · NOWE PAŃSTWO · GAZETA POLSKA TV · REPUBLIKA

eprasa.pl ccf3da8a9a

fot. Wikipedia/d

Leonardo da Vinci
(1452–1519) włoski malarz, architekt, filozof, muzyk, matematyk, mechanik, anatom, geolog

\\ Doktorzy, którzy zajmują się chorymi, powinni koniecznie zrozumieć, czym jest człowiek, czym jest życie i czym jest zdrowie, i w jaki sposób równowaga i harmonia tych elementów je podtrzymuje. \\

GOSPODARKA \ Epidemia COVID-19 z pewnością wywoła zawirowania na rynku globalnym. Pytaniem otwartym jest, jak poważne

Wirus recesji

Negatywne skutki gospodarcze rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2 nie są jeszcze mocno odczuwalne. Niemniej wiele światowych agencji już teraz tnie prognozy wzrostów gospodarczych dla Azji, Europy i Ameryki. Jak bardzo koronawirus zdemoluje globalną ekonomię, dowiemy się dopiero w ciągu kolejnych kilku miesięcy. Epidemia COVID-19 z pewnością wywoła zawirowania na rynku globalnym. Dyskusja dotyczy wyłącznie tego, jak będą one głębokie.

Tomasz Teluk

fot. Pixabay/d

Obecnie świat balansuje między teoriami spiskowymi a paniką. W wypadku teorii dotyczących gospodarki najbardziej adekwatna mówi o celowym działaniu światowych centrów finansowych, aby wywołać efekt paniki na przegrzanych rynkach i następnie odkupić przecenione aktywa za ułamek ceny. W ten sposób bogaci mieliby stać się jeszcze bogatsi, jak podczas poprzednich kryzysów – na rynku nieruchomości czy spółek internetowych. Panika na razie dotyczy wyłącznie zachowań stadnych. W miejscach, w których pojawiają się przypadki zachorowań, ludzie masowo wykupują środki czystości i artykuły żywnościowe o przedłużonej trwałości. Jak dotąd z koronawirusa mogą być więc zadowoleni hurtownicy i sieci supermarketów.

Kryzys inny niż wszystkie

Eksperci zwracają uwagę, że obecny kryzys może być inny niż wszystkie. W poprzednich przypadkach wiązał się on bowiem z nagłym spadkiem konsumpcji i zatrzymaniem podaży pieniądza. W dużym uproszczeniu – wystarczyło wówczas dodrukować brakującą gotówkę, aby uspokoić rynki. W wypadku COVID-19 to jednak nie pomoże. Problemem jest bowiem podaż, a ściślej – nagły brak podaży, związanej z zaburzeniem łańcucha dostaw, ponieważ gros światowej produkcji pochodzi z Chin.

Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz Bank Światowy niemal natychmiast zapewniły, że zrobią wszystko, aby pomóc krajom dotkniętym pandemią. Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju skorygowała w dół prognozy światowego wzrostu o 0,5 pkt proc., gdyby natomiast epidemia się przedłużała – nawet o 1,5 pkt. Na razie brak jest oznak paniki wśród firm, ale wszyscy przygotowują się na najgorsze.

Europa już miała wchodzić w okres ożywienia, a tymczasem wszystko wskazuje na to, że chińskie problemy odbiją się czkawką na Starym Kontynencie. Na razie problem koronawirusa dotyczy głównie północnych Włoch, jednak gdyby pojawił się na większą skalę np. w Bawarii czy Zagłębiu Ruhry, stałby się on dużo poważniejszy. Prognozy na ten rok muszą być zatem bardzo ostrożne.

Nowy wirus najbardziej dotknie gospodarki azjatyckie. Wzrost chińskiego PKB po raz pierwszy od wielu lat spadnie poniżej 5 proc. Niewiele wskazuje na to, aby kłopoty skończyły się jeszcze przed latem. Według Goldman Sachs chiński import może spaść nawet o połowę.

Bankierzy z GS prognozują, że pod kreską znajdzie się Japonia. Natomiast prognozy Korei Południowej zostały skorygowane o 0,4 pkt proc. w dół. Jeszcze gorzej będzie w Tajlandii (-1,1 pkt proc.) i Malezji (-1,3 pkt proc. – gorzej, niż zakładano).

Według Goldman Sachs Stany Zjednoczone poradzą sobie lepiej niż Europa. FED już obniżył stopy procentowe. Prognozy wzrostu będą obniżane średnio o 0,2 proc. co kwartał. Według analityków najpewniej ucierpi import samochodów z Azji. Perturbacje zapowiadane są także na rynkach technologicznych i maszynowych.

Co z Polską?

Polska również może oberwać rykoszetem z powodu koronawirusa. Pracodawcy już teraz starają się zapobiegać kryzysowi i wprowadzają przestoje na liniach uzależnionych od importu komponentów z Chin. Nie będą jednak zwalniali ludzi, bowiem od 1 marca otworzył się rynek pracy w Niemczech, więc istnieją obawy, że najtańsi pracownicy mogliby obrać kierunek zachodni.

Nasz kraj jednak z pewnością odczuje skutki recesji. Nie tylko z powodu inflacji. Czy nam się to podoba, czy nie, jesteśmy coraz trwalej związani z gospodarką globalną i nasz rynek działa na zasadzie naczyń połączonych. Dowodzi tego ostatni raport firmy Ernst & Young. Mimo że pierwotnym źródłem dochodów jest nasza praca, produkty produkowane w kraju, silny impuls wzrostowy pochodzi coraz częściej z rynków zewnętrznych, a nie z popytu wewnętrznego.

Popyt zagraniczny ma coraz większy wpływ na kondycję naszej rodzimej gospodarki. Jesteśmy coraz bardziej zależni od świata. W ciągu ostatnich 25 lat udział krajowej wartości dodanej, wytworzonej w Polsce, nabywanej przez zagranicę – podwoił się. Połowę wzrostu gospodarczego zawdzięczamy popytowi zewnętrznemu. W ciągu ostatnich 10 lat to nawet dwie trzecie wzrostu generowane było przez zagranicę.

Oznacza to, że Polska może w znaczący sposób odczuć zarówno zmniejszenie się popytu zewnętrznego, jak i przerwy w łańcuchach dostaw. Niekoniecznie musi być tak, jak by chciała minister rozwoju Jadwiga Emilewicz, że polskie firmy zastąpią azjatyckie, które wypadną z łańcucha dostaw. Właśnie przestajemy być konkurencyjni, jeśli chodzi o koszty produkcji, więc będzie to bardzo trudne.

Z drugiej strony raport E&Y pokazuje, jak bardzo powinniśmy wspierać rynek pracy. Z perspektywy globalnej małe i średnie przedsiębiorstwa są tak samo ważne jak duże firmy. Produkty na eksport częściej wytwarzane są w tych ostatnich. Dlatego mądra strategia na rynku pracy, hamująca odpływ siły roboczej, to najważniejsze zadanie dla państwa. Nie bez znaczenia są także kwestie demograficzne, na rynku bowiem z roku na rok jest coraz mniej osób w wieku produkcyjnym, a za 20 lat będziemy już 11. najbardziej zestarzałym krajem na świecie, jeśli chodzi o średnią wieku obywateli.

Jakie remedium?

Mimo rekordowych obrotów handlu zagranicznego i sporej nadwyżki w sprzedaży za granicą spada ich dynamika, szczególnie w wypadku strategicznych dla nas rynków europejskich – Niemiec, Czech, a także Wielkiej Brytanii. Przyspieszyła za to dynamika współpracy z Francją.

Od tygodni na czerwono zapalają się indeksy giełdowe. Analitycy sugerują inwestycje w bezpieczne kruszce, natomiast neutralnie wypowiadają się o rynkach akcji. Zapewne aby nie wywoływać paniki. Najbliższe tygodnie pokażą, czy to zaledwie głęboka koronawirusowa korekta, czy też trwałe odwrócenie trendu.

Pojawia się coraz więcej głosów, że gospodarce pomogłoby podniesienie stóp procentowych w Polsce,

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

eprasa.pl ccf3da8a9a

fot. Wikipedia/d

Henry Hazlitt
(1894–1993) amerykański dziennikarz, krytyk literacki, ekonomista, filozof

\\ Sztuka ekonomii polega na tym, by spoglądać nie tylko na bezpośrednie, ale i na odległe skutki danego działania czy programu; by śledzić nie tylko konsekwencje, jakie dany program ma dla jednej grupy, ale jakie przynosi wszystkim. \\

zwłaszcza w obliczu sporej inflacji. Pogląd ten podziela coraz więcej przedstawicieli zasiadających w Radzie Polityki Pieniężnej.

Negatywne rynkowe trendy mogłoby w zasadzie powstrzymać jedno wydarzenie: bardzo szybkie pojawienie się na rynku szczepionki na nowego wirusa. Zaawansowane prace już trwają, jednak ewentualny sukces to kwestia miesięcy. Pozwoliłoby to odzyskać kontrolę nad nieoczekiwanym zjawiskiem. W ekonomicznym slangu nazywa się to „czarnym łabędziem" – czyli czymś w naturze niezwykle rzadkim i o nieprzewidywalnych konsekwencjach.

Generalnie wszystkie powyższe wiadomości nie są optymistyczne dla konsumentów. Panika sprzyja nieracjonalnym zachowaniom rynkowym. Niektórzy wykupują z supermarketów żywność, inni – środki zapobiegawcze i dezynfekujące. Kwitnie nawet czarny rynek produktów deficytowych, który zbiera żniwo na naiwnych.

Pandemia najbardziej uderza w poczucie bezpieczeństwa i styl życia Europejczyków. Podróże, wakacje, zakupy, imprezy masowe stają się obecnie czynnościami podwyższonego ryzyka. W ich miejsce pojawiają się natomiast niepewność i strach. Rządy wielu państw zapowiedziały, że w razie gdy epidemia się rozprzestrzeni, będą odwoływane wszelkie zgromadzenia publiczne. Pacjenci poddawani są przymusowej kwarantannie. Służą temu zmiany w prawie. Pojawiają się specustawy, przez krytyków uważane za kolejny przejaw ograniczania swobód obywatelskich.

Dewaluuje się także powiedzenie: „jak trwoga, to do Boga". Wiele włoskich diecezji zakazało odprawiania mszy św.! Kościelni urzędnicy zaczęli ingerować w praktyki religijne, zabraniając korzystania z wody święconej, przekazywania znaku pokoju czy nakazując przyjmować komunię na rękę. Jeden proboszcz w podeszłym wieku musiał się tłumaczyć policji, dlaczego odprawił Eucharystię dla 20 wiernych mimo zakazu. Okazało się, że nie uległ panice, bo nie korzysta z mediów elektronicznych. Może to jedyny skuteczny sposób, aby się nie bać?

Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.Globalizacja.org)

WYBORY PREZYDENCKIE \ Czy wirus SARS-CoV-2 okaże się politycznym „game changerem" majowych wyborów?

Kampania wyborcza w cieniu koronawirusa

Epidemia COVID-19 wyznacza trend również w polityce. Niemal pewne jest, że w najbliższych miesiącach sytuacja stanie się dynamiczna, a w Polsce pojawią się kolejne przypadki zakażeń. Majowe wybory prezydenckie staną pod znakiem debaty o koronawirusie z pytaniami: czy urzędnicy państwowi zrobili wszystko, by uchronić nas przed przypadkami śmiertelnymi? Czy opozycja nie nazbyt nachalnie rozgrywa problem epidemii?

Grzegorz Wszołek

Tego nie spodziewał się absolutnie nikt. Koronawirus zaatakował świat w momencie, w którym rozgrywać się będzie plebiscyt nad dalszymi losami obozu dobrej zmiany. Pozycja Andrzeja Dudy wydaje się niezagrożona, przynajmniej w pierwszej turze. Sytuację może odwrócić niekorzystne dla PiS ewentualne poczucie większości wyborców, że rząd nie zrobił wystarczająco dużo, aby profilaktycznie zabezpieczyć polskich obywateli.

I chociaż kompetencje prezydenta sprowadzają się w tej dziedzinie co najwyżej do zwołania Rady Bezpieczeństwa Narodowego oraz dyskusji z przedstawicielami rządu i opozycji, to konkretni kandydaci będą postrzegani również przez pryzmat tego, co powiedzieli narodowi w czasie pandemii.

Koniec kampanii wiecowej

Analiza sytuacji na początku marca nie wskazuje na kłopoty Andrzeja Dudy w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa, choć panika w mediach i w codziennym życiu narasta. Wirus SARS-CoV-2, który wywołuje COVID-19 (od ang. coronavirus disease), jest najczęściej wyszukiwanym tematem w polskim internecie. Z półek sklepowych masowo znikają mydła, środki do dezynfekcji, chusteczki higieniczne, papier toaletowy i ręczniki kuchenne – można odnieść wrażenie, że czeka nas jakiś armagedon albo atak zombie w stylu znanego serialu o apokaliptycznych czasach – „The Walking Dead". Każdy przypadek zakażenia koronawirusem na bieżąco wpisuje się do kroniki sensacji w środkach masowego przekazu. Jeden niepodważalny pozytyw tej nieciekawej sytuacji jest taki, że będziemy bardziej wyczuleni na zachowanie higieny i ostrożniejsi w kontaktach z innymi osobami, które dotknęły grypa i inne choroby zakaźne.

Główny Inspektorat Sanitarny przychyla się do wariantu włoskiego i stanowczego zakazu organizacji imprez masowych z udziałem publiczności większej niż tysiąc osób. Co to oznacza dla kandydatów na urząd prezydenta? Praktycznie niemożność występowania na publicznych wiecach. Motyw kampanijny, dzięki któremu opozycja zamierzała doganiać Andrzeja Dudę w sondażach, a ten frekwencją na spotkaniach z wyborcami utrzymywać wizerunek pewnego siebie męża stanu, zostanie wytrącony z rąk. Każdemu natomiast taka sytuacja zaszkodziłaby, łącznie z kandydatami mniejszych ugrupowań. Wydarzenia na ulicy, oprócz aktywności w sieci, są jedyną szansą dla Krzysztofa Bosaka na promocję i wzrost rozpoznawalności. O Władysławie Kosiniaku-Kamyszu nikt by nawet nie wspominał w ostatnich tygodniach, gdyby nie słynna konwencja z udziałem jego żony, zaczepiającej personalnie Agatę Kornhauser-Dudę.

Rząd musi się sprawdzić

PiS politycznie straci na koronawirusie, a co za tym idzie – głowa państwa, jeśli obywatele uznają – sprawiedliwie czy nie – że gabinet Mateusza Morawieckiego zrobił niedostatecznie dużo, by uchronić przed ogromnym odsetkiem przypadków śmiertelnych. Problem rządzących Polską polega na tym, że Włosi lub Niemcy, którzy zmagają się z prawdziwym „pożarem", nie są przygotowani na pandemię koronawirusa. Służba zdrowia w tych krajach stoi na zupełnie innym, niespotykanym nad Wisłą poziomie. Tymczasem ilekolwiek byłoby szpitali, jakakolwiek by była jakość personelu, ilekolwiek by było pieniędzy oraz sprzętu, jeśli nie ma skutecznej szczepionki, ludzie będą umierali. Na całe szczęście umieralność wśród zakażonych wirusem SARS-CoV-2 sięga od 1 do 3 proc. Statystycznie to niewiele, ale jeśli weźmiemy pod uwagę, że szalejąca w sezonie jesienno-zimowym grypa zabija od 0,1 do 0,5 proc. chorych (dane: Rządowe Centrum Bezpieczeństwa), to jak najbardziej zasadne są głosy tych, którzy apelują: nie panikować, ale też nie bagatelizować sytuacji.

> \\ Mimo frontalnych ataków na Andrzeja Dudę, choćby za podpis pod rekompensatą 2 mld zł dla TVP, prezydentowi nie spada poparcie. Ogólnopolska panika w sprawie koronawirusa z pewnością nie będzie służyła faworytowi w wyścigu o reelekcję. Czy opozycji na dłuższą metę opłaca się ją jednak wzniecać? \\

A jest ona nie do powstrzymania, bo jeszcze przed wybuchem pandemii Europa musiałaby zamknąć swoje granice przed obywatelami Chin, jak też osób z tego kraju przybywających. Podobnie wygląda sprawa z podróżami do Państwa Środka – żeby uniknąć zarazy, jeszcze przed pojawieniem się zakażonych ryb na targu w Wuhanie mieszkańcy naszego kontynentu musieliby odpuścić podróże do tego rejonu. W praktyce było to niemożliwe. A jeśli tak, to pełna ochrona obywateli jest mrzonką i winy nie ponoszą rządzący.

Spiskowe teorie opozycji

Początek koronawirusowej kampanii PiS miało zresztą całkiem udany, głównie za sprawą rozważnego stanowiska ministra zdrowia. Łukasz Szumowski zbiera pozytywne recenzje, na jego korzyść działa brak politycznego zaplecza. To uznany kardiolog, specjalista, który doskonale wie, czym jest koronawirus. Z uwagą przysłuchuję się też wypowiedziom prezesa Głównego Inspektoratu Sanitarnego Jarosława Pinkasa, wyrastającego na prawdziwą gwiazdę mediów. W jednym z wywiadów zalecił politykom… wsadzić sobie lód do majtek.

I słusznie, gdyż opozycja spod znaku Koalicji Obywatelskiej zdecydowanie przedobrzyła. Absurdalne i trafiające raczej w próżnię oskarżenia, że rząd zataja informacje o zarażonych koronawirusem, brzmiały tak, jakby Małgorzata Kidawa-Błońska i jej harcownicy tylko wyczekiwali na pierwszy przypadek, najlepiej śmiertelny. Z pewnością nie takie intencje przyświecały sztabowcom KO, ale dokładnie taki był wydźwięk podawanych dalej fejków na Twitterze i dramatycznych błagań o „ujawnienie prawdy".

Inna teoria spiskowa głosiła taką oto tezę, że Ministerstwo Zdrowia okłamuje Polaków, ponieważ partia opozycyjna organizuje konwencję wyborczą. Po tym, jak już pojawiły się pierwsze oficjalne przypadki, Małgorzata Kidawa-Błońska przystopowała z oskarżeniami i wyraźnie zmieniła ton. Robotę za polityków wykonała „Gazeta Wyborcza", która prześwietliła życiorys pacjenta zero z Zielonej Góry i opisała jego dawną przynależność do struktur PiS.

Koronawirus w niektórych środowiskach nie jest potrzebny do wywołania paranoi. Szymon Hołownia jako pierwszy zapowiedział rezygnację z otwartych spotkań z wyborcami. Zapewnił też, że nie będzie wykorzystywał walki z koronawirusem do bieżącej polityki, bo „zdrowie jest ważniejsze od wyborów". Czas pokaże, czy to tylko puste deklaracje. Opozycja musi coś wymyślić – czas biegnie nieubłaganie, a mimo frontalnych ataków na Andrzeja Dudę, choćby za podpis pod rekompensatą 2 mld zł dla TVP, prezydentowi nie spada poparcie. Ogólnopolska panika w sprawie koronawirusa z pewnością nie będzie służyła faworytowi w wyścigu o reelekcję. Czy opozycji na dłuższą metę opłaca się ją jednak wzniecać? Wątpię. W razie zmiany lokatora w Pałacu Prezydenckim padłoby słowo „sprawdzam", a tłumaczyć się z efektów musiałaby konkretna partia polityczna.

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

eprasa.pl ccf3da8a9a

PROGRAM TV

Gazeta Polska CODZIENNIE

fot. mat. pras./d

DZIŚ WARTO OBEJRZEĆ

22.25 | Polsat **KOMEDIA**

„ZŁA KOBIETA" \ Elizabeth (Cameron Diaz) pracuje jako nauczycielka w szkole średniej. Ma niewyparzoną gębę, kilka nałogów i poważny problem ze znalezieniem odpowiedniego mężczyzny. Sądzi, że rozwiąże go dzięki operacji powiększenia biustu...

Programy autorów „Codziennej" i „Gazety Polskiej" zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Korona królów - taka historia... 09:20 Ranczo (119) - serial 10:20 Komisarz Alex (126) - serial 11:05 Ojciec Mateusz (4) - serial 12:00 Wiadomości 12:15 Agrobiznes 12:40 Agropogoda 12:45 Rok w ogrodzie extra 13:00 Natura w Jedynce 14:00 Elif (684) - serial	06:05 Pożyteczni.pl 06:35 Familiada - teleturniej 07:15 Pytanie na śniadanie 11:00 Panorama 11:35 Rodzinka.pl (110) - serial 12:00 Barwy szczęścia (2212) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:05 Va banque - teleturniej 13:35 Na sygnale (211) - serial 14:10 M jak miłość (1501) - serial	06:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 07:50 Doradca smaku 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Afera fryzjera - pr. rozryw. 12:15 Ukryta prawda (1127) - serial 13:15 Szpital (339) - serial 14:15 Detektywi (412) - serial 14:50 Detektywi (413) - serial 15:25 Milionerzy - teleturniej 16:00 Szpital (340) - serial 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 09:00 Malanowski i partnerzy (341) - serial 09:30 Malanowski i partnerzy (342) - serial 10:00 Sekrety rodziny (8) - serial 11:00 Dlaczego ja? (835) - serial 12:00 Gliniarze (386) - serial 13:00 Trudne sprawy (919) - serial 14:00 Pierwsza miłość (3031) - serial 14:45 Dlaczego ja? (965) - serial	07:00 Polska na dzień dobry 09:10 W punkt 09:30 Telezakupy 09:45 Wolne głosy - popołudnie 10:20 Telezakupy 10:35 Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz 11:25 Telezakupy 11:40 Mówi się… 12:05 Biznes Polska 12:25 Telezakupy 12:40 Polska na dzień dobry 13:00 Telezakupy 13:15 Polska na dzień dobry	07:40 100 cudownych miejsc na świecie 07:50 Kolory świętości 07:55 Rekolekcje wielkopolskie 08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Słowo Życia 08:45 Każdy maluch to potrafi 09:00 Kalejdoskop Młodych 09:20 Express Studencki 09:25 Sanktuaria polskie 10:00 Audiencja generalna Ojca Świętego Franciszka
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (127) - serial 17:00 Teleexpress 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:00 Klan (3627) - serial 18:30 Korona królów (347) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej	15:10 Doktor Kleist - lekarz rodzinny (85) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (259) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Va banque - telet. 18:55 Rodzinka.pl (111) - serial 19:25 Barwy szczęścia (2212) - serial	18:00 Ukryta prawda (1128) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport, pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3036) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Ameryka Express (2) - reality show 23:00 Kuloodporni - komedia sens., USA 1996. Policjant Jack Carter prowadzi śledztwo w sprawie narkotykowego bossa. Przenika w szeregi mafii. Zaprzyjaźnia się ze złodziejem samochodów, Archiem Mosesem, który wtajemnicza go w plany szefa. Wkrótce Jack musi wybrać między wiernością prawu a lojalnością wobec kompana.	15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (428) - serial 17:00 Gliniarze (418) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3032) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (277) - serial 20:05 Nasz nowy dom - reality show	13:50 Telezakupy 14:05 Koniec systemu 14:35 Z Wiejskiej na gorąco 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:30 Republika - flash 17:40 Ponad prawem	11:00 Świat na wyciągnięcie ręki 11:25 Myśląc Ojczyzna 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Wędrówka pielgrzyma 14:15 Oratorium średniowieczne „Ordo Virtutum" św. Hildegardy z Bingen 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Regał
WIECZOREM	19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:00 Pogoda 20:10 Alarm! 20:25 Leśniczówka (205) - serial 20:55 Piłka nożna: Liga Mistrzów, mecz: Liverpool FC–Atletico Madryt 23:05 Historia bez tajemnic: Zakładnicy Putina - film dok. 23:55 Mój aż do śmierci - thriller, USA 2019 01:30 wojsko-polskie.pl	20:05 Barwy szczęścia (2213) - serial 20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe" i „Na sygnale" 20:50 Na dobre i na złe (771) - serial 21:50 Na sygnale (262) - serial 22:30 Ona to on - komedia romantyczna, USA 2006. 00:25 Geniusz (10) - serial 01:25 Inwigilacja 3.0 - film dok., Niemcy 2017	00:50 Mentalista 7 (2) - serial 01:45 Uwaga!	21:10 Zawsze warto (14) - serial 22:25 Zła kobieta - komedia, USA 2011. Wulgarna i niestroniąca od używek oraz rozrywki Elizabeth pracuje jako nauczycielka. Szuka bogatego męża, by jak najszybciej porzucić ten fach. 00:10 Nasz nowy dom - reality show 01:10 Nasz nowy dom - reality show	18:00 Z Wiejskiej na gorąco 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:52 Prognoza pogody 18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Dorota Kania 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się… 21:00 Pilnujmy Polski! 21:30 Na pomoc! 22:00 Poland Daily 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily	16:10 Informacje dnia 16:30 Regał 17:00 Po stronie prawdy 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Marcelino 23:35 Filmowe życiorysy 23:50 100 cudownych miejsc na świecie

TVP INFO — **21:26 Kasta - magazyn**
Kontrowersyjne wyroki sądów, głośne procesy, debata na temat reformy sądownictwa i kondycji polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA" \ Tygodnik

F-35 zmienia reguły gry

W numerze 11/2020 „Gazety Polskiej" polecamy Państwu wywiad Konrada Wysockiego ze Scottem „Sharkiem" McLarenem, pilotem testowym w firmie Lockheed Martin. – F-35 gromadzi krytyczne informacje taktyczne ze wszystkich dostępnych źródeł za pomocą łączy danych. Mówiąc najprościej, dzięki połączonym czujnikom F-35 zmienia reguły gry i narzuca zasady walki, do których przeciwnik musi się dostosować. Za każdym razem, gdy pilotuję F-35, mam znacznie większą świadomość sytuacyjną na temat tego, co się dzieje wokół mnie, niż miałem kiedykolwiek jako doświadczony pilot samolotu czwartej generacji – mówi amerykański pilot.

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Zapraszamy Państwa do nieodpłatnego czytania magazynu

FORUM Polskiej Gospodarki

Obecne wydanie dostępne jest pod adresem: **gpcodziennie.pl/fpg** • **fpg24.pl**

eprasa.pl ccf3da8a9a

fot. Amir Cohen/Reuters

IZRAEL I KOREA ZWIĘKSZAJĄ UDZIAŁ W RYNKU ZBROJENIOWYM

RANKING \ Wśród 10 największych eksporterów uzbrojenia są Izrael (z udziałem w rynku 3 proc.) oraz Korea Południowa (2,2 proc.). Pierwsze z tych państw zwiększyło w latach 2015–2019 sprzedaż uzbrojenia o 77 proc. Z kolei w wypadku Korei Południowej wzrost wyniósł aż 143 proc.

Aż 51 proc. amerykańskiego eksportu uzbrojenia trafia na Bliski Wschód | fot. Gary Cameron/Reuters

RAPORT \ Saudowie nie oszczędzają na zbrojeniach

Stany Zjednoczone liderem eksportu uzbrojenia

Stany Zjednoczone umacniają swoją pozycję największego eksportera sprzętu wojskowego na świecie, natomiast rola Rosji systematycznie maleje. W latach 2015–2019 USA odpowiedzialne były za 36 proc. światowego eksportu, Rosja zaś za 21 proc. Z kolei największymi importerami uzbrojenia nadal pozostają: Arabia Saudyjska, Indie, Egipt, Australia oraz Chiny.

Paweł Kryszczak

Do grupy pięciu największych eksporterów uzbrojenia w latach 2015–2019 należały: Stany Zjednoczone, Rosja, Francja, Niemcy oraz Chiny. Wszystkie te kraje łącznie odpowiadają za 76 proc. sprzedanej za granicę broni w tym okresie. Warto zauważyć, że handel bronią tzw. wielkiej piątki w latach 2015–2019 był większy o 5,5 proc. w porównaniu z okresem 2010–2014 oraz 20 proc. większy w porównaniu z latami 2005–2009.

Stany Zjednoczone zwiększyły eksport broni aż o 23 proc. w latach 2015–2019. Przy tym USA w latach 2010–2014 odpowiadały za 31 proc. eksportowanego uzbrojenia na świecie. Jednak już w okresie od 2015 do 2019 r. USA zwiększyły swój udział w rynku, osiągając 36 proc.

Aż 51 proc. amerykańskiego eksportu uzbrojenia trafia na Bliski Wschód. Sam zaś wzrost wartości kontraktów między okresami 2010–2014 i 2015–2019 wyniósł aż 79 proc.

Arabia Saudyjska jest największym importerem sprzętu i technologii z USA. Stany Zjednoczone w latach 2010–2014 sprzedawały tam jedynie 7,4 proc. swojego uzbrojenia, aby w latach 2015–2019 tę wartość zwiększyć do 25 proc. Sprzedaż uzbrojenia Stanów Zjednoczonych do Azji i Oceanii stanowiła w latach 2015–2019 ok. 30 proc., natomiast do Europy – ok. 13 proc.

Z kolei udział eksportu rosyjskiego uzbrojenia zmniejszył się z 27 proc. w latach 2010–2014 do 21 proc. w okresie 2015–2019. Ponad 55 proc. uzbrojenia sprzedawanego przez Rosję trafia do trzech państw: Indii, Chin oraz Algierii. Jeśli chodzi o zróżnicowanie regionalne, to obszar Azji i Oceanii odpowiada za 57 proc. rosyjskiego eksportu w latach 2015–2019. Z kolei region Bliskiego Wschodu za 19 proc., Afryka za 17 proc., Europa za 5,7 proc., a Ameryka jedynie za 0,8 proc.

Ponad 55 proc. uzbrojenia sprzedawanego przez Rosję trafia do trzech państw: Indii, Chin oraz Algierii | fot. Benoit Tessier/Reuters

Na kolejnym miejscu uplasowała się Francja, której udało się zwiększyć udział w eksporcie broni z 4,8 do 7,9 proc. Kraj nad Sekwaną ze wzrostem eksportu broni o 72 proc. w porównaniu do lat 2010–2014 zdołał osiągnąć ten wynik m.in. dzięki kontraktom z Egiptem, Katarem i Indiami, do których sprzedano myśliwce wielozadaniowe Dassault Rafale. Nie należy zapominać o sprzedaży okrętów podwodnych do Brazylii i Indii oraz umowach na dostawy fregat do Egiptu, Malezji i Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Wzrosty w sprzedaży sprzętu wojskowego za granicę osiągnęły również Niemcy oraz Chiny, które odpowiadają za 5,8 proc. i 5,5 proc. eksportu uzbrojenia na świecie.

Warto przy tym zatrzymać się na przypadku Niemiec, które mimo wstrzymania eksportu uzbrojenia do Arabii Saudyjskiej zwiększyły łączną sprzedaż uzbrojenia o 17 proc., m.in. dzięki umowom z Egiptem i Algierią.

Do listy pięciu największych importerów uzbrojenia w latach 2015–2019 zaliczają się Arabia Saudyjska, Indie, Egipt, Australia oraz Chiny. Kraje te odpowiadają za 36 proc. całego importu sprzętu wojskowego.

Region Bliskiego Wschodu w latach 2015–2019 zwiększył import uzbrojenia aż o 61 proc. Z kolei Europa odnotowała wzrost importu o 3,2 proc. w tym okresie. W Afryce i Azji oraz Oceanii w latach 2015–2019 nastąpiło zmniejszenie importu odpowiednio o 16 proc. i 7,9 proc. Region Ameryki odnotował natomiast spadek importu aż o 40 proc.

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

eprasa.pl ccf3da8a9a

BUNDESLIGA BEZ KIBICÓW DO ODWOŁANIA

KORONAWIRUS \ **Środowy mecz Borussii Mönchengladbach i FC Köln zostanie rozegrany przy pustych trybunach. Będzie to pierwsze spotkanie bez publiczności w sięgającej 1963 r. historii Bundesligi. Pierwotnie mecz miał się odbyć 10 lutego, ale przełożono go na 11 marca z powodu orkanu „Sabina".**

KORONAWIRUS \ W związku z epidemią wszystkie ważniejsze wydarzenia sportowe w Polsce będą się odbywały bez udziału publiczności

Puste trybuny, widzowie przed ekranami

Rozgrywki sportowe nie zostaną wstrzymane, ale będą się odbywały bez udziału kibiców – takie ustalenia zapadły podczas spotkania premiera Mateusza Morawieckiego z przedstawicielami związków sportowych.

Artur Szczepanik

Najbliższe spotkania piłkarskiej PKO BP Ekstraklasy odbędą się przy pustych trybunach, podobnie jak najbliższe towarzyskie mecze reprezentacji z Finlandią we Wrocławiu i Ukrainą w Chorzowie. Ale podobnie będą wyglądały mniejsze imprezy. – Rekomendujemy odwoływanie wszystkich imprez sportowych, nie tylko masowych, lecz także tych o mniejszym zasięgu – poinformowała minister sportu Danuta Dmowska-Andrzejuk.

– Podjęliśmy decyzję o odwołaniu wszystkich imprez masowych – oświadczył wczoraj premier Mateusz Morawiecki po spotkaniu rządowego zespołu zarządzania kryzysowego. – Taka decyzja jest zgodna z wytycznymi ekspertów i epidemiologów oraz GIS – dodał. Dzień wcześniej Morawiecki spotkał się z przedstawicielami związków sportowych i największych lig.

Puste trybuny – w najbliższym czasie to będzie normalny widok na obiektach sportowych w Polsce
fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

Spotkanie premiera z przedstawicielami środowiska sportowego okazało dobrym pomysłem. Zapadły mądre, przemyślane i spójne decyzje. Nie będzie rozróżnień między miastami, mniejszymi i większymi halami czy stadionami. Nie zostaną popełnione błędy jak we Włoszech, gdzie zabrakło profilaktyki i radykalnych decyzji o zamknięciu bram wszystkich bez wyjątku obiektów sportowych. Kibiców nie będzie nigdzie. Dzięki temu rozgrywki będą się toczyły zgodnie z kalendarzem, bez skracania czy unieważniania.

Są to rozwiązania doraźne, na najbliższe kolejki. Co będzie później, będzie zależało od dalszego rozprzestrzeniania się epidemii lub jej zahamowania.

Problemem dla polskich sportowców będą kwalifikacje olimpijskie. Wiele zawodów, na których mieli je uzyskać, zostało odwołanych lub przełożonych. Ministerstwo Sportu rekomenduje, aby polscy sportowcy obecnie wstrzymali się z wyjazdami na imprezy zagraniczne, nawet te, na których można walczyć o kwalifikację olimpijską.

– Uważamy, że obecnie możliwość prowadzenia kwalifikacji olimpijskich stoi pod znakiem zapytania. Naszym zdaniem trzeba je przesunąć w czasie, takie rozwiązanie rekomendujemy. Polski rząd będzie wspierał decyzje związków sportowych, nawet te oceniane jako drastyczne, ale wynikające tylko z troski o zdrowie zawodniczek i zawodników – podkreśliła minister Dmowska-Andrzejuk.

Prezes PKOl Andrzej Kraśnicki potwierdził, że Polski Komitet Olimpijski zwróci się do MKOl z wnioskiem o zmianę systemu kwalifikacji do igrzysk olimpijskich w Tokio, aby sportowcy, którzy z powodu epidemii koronawirusa nie mogli wystartować w zawodach kwalifikacyjnych, taką szansę jednak otrzymali.

– Dla wielu sportowców, nie tylko polskich, brak możliwości wyjazdu za granicę i udziału w kwalifikacjach może być momentem decydującym o ich karierze. Jesteśmy w stałym kontakcie z MKOl, trzeba we współpracy z federacjami sportowymi stworzyć warunki, które umożliwią przeprowadzenie kwalifikacji do igrzysk, uwzględniając sytuację, w jakiej się znaleźliśmy – zadeklarował Kraśnicki.

Decyzja o odwołaniu imprez weszła w życie ze skutkiem natychmiastowym. Widzów nie było już na wczorajszym meczu piłkarskiego Pucharu Polski GKS Tychy–Cracovia.

Tego samego dnia co Polska podobne decyzje podjęto m.in. we Francji, w Niemczech i Hiszpanii. Wcześniej swoje stadiony zamknęli m.in. Włosi i Szwajcarzy.

2 OPINIE
4-6 POLSKA
7 KULTURA
8-9 ŚWIAT
10-14 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 OBRONA NARODOWA
20 SPORT

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

2) księga z fotografiami
6) składnik mydła
7) pustynia w Afryce
8) z kodem na kopercie
9) brak połysku
10) miara gruntu
12) koń pełnej krwi
16) miejsce zesłania Napoleona
17) przysmak pandy
18) wielka u mocarza
21) talent lub prezent
23) szachowy remis
24) cenna karta
25) niski głos żeński
26) strach, bojaźń
27) czerwony kwiat
28) Cembrzyńska, aktorka
29) dokument urzędowy

PIONOWO

1) materiał na chochoła
2) imię Młynarskiej
3) bok statku
4) jadalnia marynarzy
5) pies na polowaniu
11) zimnej wody na głowę
13) karp lub flądra
14) spadek notowań na giełdzie
15) ciasto na Paschę
19) wyspa Odyseusza
20) At dla chemika
21) koleje życia
22) fraszka Kochanowskiego
23) sportowy kot

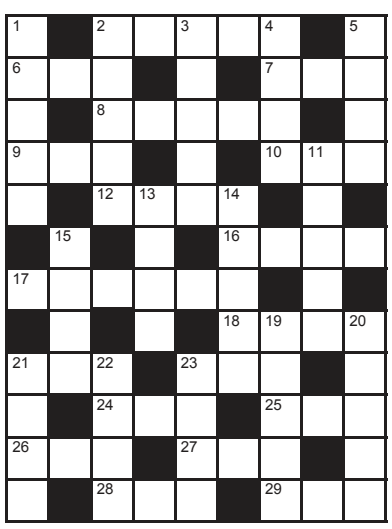

SUDOKU

							9	8
	8		2		9			
		3		7				4
6			9			7		
3		7		1				2
	2	1	7			3		
	7			2	6			
2		6	3		8			
8	3			4		5		6

				3		2	9	5
6			2		7		4	
	9						6	7
	1			4		6		
7		6	3					9
3	4	9	8		6		1	
	2	8		6		1		4
			4				5	
	3		9	8			2	6

ROZWIĄZANIA

S		Ś		K	Ó	Ł	K	O
S	A	L	D	O		A		
A		U		S	K	W	A	R
K	O	B	R	A		K		W
	K		O		S	A	G	A
S	T	O	Ż	E	K		O	
	E		E		A	U	L	A
S	T	U	K	O	T		F	
O		R		K		U		U
B	I	Z	A	N	C	J	U	M
Ó		Ą		O		M		Ó
R	U	D	A		K	A	I	R

8	1	7	6	2	9	4	5	3
4	3	6	7	5	8	9	1	2
9	2	5	4	1	3	6	8	7
6	8	1	3	4	5	2	7	9
5	9	3	2	6	7	1	4	8
7	4	2	8	9	1	5	3	6
3	5	4	9	8	2	7	6	1
2	6	8	1	7	4	3	9	5
1	7	9	5	3	6	8	2	4

6	7	8	3	9	2	5	1	4
2	3	5	4	1	6	8	9	7
1	9	4	5	7	8	3	6	2
8	4	6	7	2	3	9	5	1
5	2	3	1	4	9	7	8	6
9	1	7	6	8	5	4	2	3
4	8	9	2	3	1	6	7	5
3	6	2	9	5	7	1	4	8
7	5	1	8	6	4	2	3	9

Gazeta Polska codziennie

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nacz.: Katarzyna Gójska, Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Sebastian Moryń
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rzuczkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska, Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.), Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajkowska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Troliński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Razcwarkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kiełkucki
Fotoedycja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna), Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydań: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie" materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

eprasa.pl ccf3da8a9a

DODATEK MAZOWIECKI
Będzie jaśniej

Gazeta Polska
codziennie

Czy koronawirus wygaśnie naturalnie?

Według statystyk kilka dni temu liczba osób na całym świecie, które wyzdrowiały, przewyższyła liczbę tych, które zachorowały w wyniku koronawirusa. To już dużo. Istotne jest to, że ciężar się przesunął – mówi wirusolog prof. Włodzimierz Gut. Cały wywiad w najnowszej „Gazecie Polskiej". Nie przegap! s.5

Środa
11/03/2020
cena 2,50 zł (w tym 8% VAT)
#59 (2579)
NAKŁAD 50 450
INDEKS 100625
WYDANIE WAW 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

POLSKA Z ZAKAZEM IMPREZ MASOWYCH DO ODWOŁANIA

s.4

Zdecydowane działania będą chronić Polaków

ORĘDZIE \ Prezydent Andrzej Duda wystąpił ze specjalnym przesłaniem do rodaków w sprawie epidemii koronawirusa.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

s.6

GOSPODARKA s.11

Tania ropa bardzo boli Rosję

We wtorek spadał kurs rubla i akcji największych rosyjskich firm sektora naftowo-gazowego. To efekt gwałtownych spadków cen ropy. Rosyjskie ministerstwo finansów i bank centralny robią dobrą minę do złej gry, ale eksperci nie wierzą w ich zapewnienia.

ŚWIAT s.8

Niemcy przyjmą nieletnich uchodźców

Rząd w Berlinie zgodził się na przyjęcie 1,5 tys. nieletnich z przepełnionych greckich obozów dla migrantów. Niemiecka prasa z mieszanymi odczuciami ocenia ten ruch, a władze wyrażają nadzieję, że inne państwa Unii Europejskiej pójdą za ich przykładem.

GOSPODARKA s.14

Polak niebawem na czele EBOiR?

Minister finansów Tadeusz Kościński może zostać prezesem Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju. Po jego stronie jest wiele argumentów. To wysokiej klasy menedżer, który interpretuje i analizuje rzeczywistość jak absolwent najlepszych szkół biznesu.

POLSKA s.5

Był we Włoszech, choroby nie przywiózł

Wyjaśniło się, dlaczego w ubiegłym tygodniu Senat zebrał się dopiero w piątek, aby uchwalić ustawę o zwalczaniu koronawirusa. W czasie, gdy posłowie opozycji grzmieli o spóźnionej reakcji rządu, marszałek Senatu Tomasz Grodzki był na urlopie... we Włoszech.

fot. Aleksej Witwicki/Gazeta Polska

TELUK \ Negatywne skutki gospodarcze rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2 nie są jeszcze mocno odczuwalne. Epidemia COVID-19 z pewnością wywoła zawirowania na rynku globalnym. Dyskusja dotyczy wyłącznie tego, jak będą one poważne. s.16

HERMAN \ W Hadze ruszył proces in absentia oskarżonych o zestrzelenie w 2014 r. samolotu Malaysia Airlines. Szkoda, że podobnej możliwości nie wprowadzono w Polsce po 1989 r. Pomogłoby to w rozliczeniu zbrodni komunistycznych. s.2

ISSN 2083-7119
9 772083 711135 11>
@waw_11_03 kod 20837119_13_11_issn

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

eprasa.pl ccf3da8a9a

DODATEK DOLNOŚLĄSKI

Gazeta Polska codziennie

Środa 11/03/2020

gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Ratownicy GOPR zapraszają w swoje szeregi s.2

Jarosław Obremski, wojewoda dolnośląski | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

EPIDEMIA DZIAŁANIA PREWENCYJNE NA DOLNYM ŚLĄSKU

Wszyscy muszą się włączyć w walkę z koronawirusem

Od zeszłego tygodnia wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski codziennie informuje o sytuacji związanej z zagrożeniem koronawirusem. Obecnie na Dolnym Śląsku jest troje pacjentów z potwierdzonym wynikiem dodatnim.

Janusz Wolniak

Pacjenci leżą w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. J. Gromkowskiego przy ul. Koszarowej. Są to 74-letnia kobieta związana rodzinnie z 73-letnim mężczyzną oraz 26-latek.

W najpoważniejszym stanie jest 73-letni mężczyzna. Zaraził się od osób z rodziny, które przyjechały do niego z USA. – Pacjent ma problemy z oddychaniem. Stan 74-letniej kobiety też jest poważny, ale stabilny. Najmłodszy pacjent jest w bardzo dobrym stanie – poinformowała rzecznik szpitala Urszula Małecka.

Wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski poinformował o odwołaniu wszystkich większych imprez kulturalnych w regionie. Z kolei mecze ligowe mają się odbywać bez udziału publiczności.

Wojewoda dolnośląski przypomniał, że na polsko-niemieckiej granicy w Jędrzychowicach działa punkt sanitarny, w którym prowadzone są wyrywkowe badania pasażerów busów i autobusów.

Do sytuacji związanej z zagrożeniem odniósł się też w regionalnym radiu prezydent Wrocławia Jacek Sutryk, podkreślając, że walka z koronawirusem to zadanie państwa polskiego. – Wrocław nie prowadzi żadnego szpitala, ale mamy placówki opiekuńcze, szkoły, żłobki, przedszkola, komunikację publiczną. Chcę, aby wszędzie tam reżimy higieniczne były wyższe niż normalnie – powiedział Sutryk.

> \\ Wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski poinformował o odwołaniu wszystkich większych imprez kulturalnych w regionie. Z kolei mecze ligowe mają się odbywać bez udziału publiczności \\

Do zagrożeń odniósł się też Okręgowy Inspektorat Pracy, wydając komunikat, w którym czytamy o tymczasowym wstrzymaniu udzielania porad prawnych osobistych w siedzibach: Głównego Inspektoratu Pracy, okręgowych inspektoratów pracy i oddziałach okręgowych inspektoratów pracy. Będą one udzielane jedynie telefonicznie.

Przypomnijmy także apel dolnośląskiego kuratora zalecający wiele działań prewencyjnych – szczególną higienę osobistą, ograniczenie wyjść i wycieczek oraz informowanie uczniów o zagrożeniach.

DOLNOŚLĄSKA SOLIDARNOŚĆ

Uczczono Janusza Łaznowskiego

Przed pięciu laty zmarł Janusz Łaznowski, przewodniczący zarządu regionu w latach 1998–2010. Dolnośląska Solidarność uczciła zasłużonego działacza związkowego poprzez nadanie jego imienia reprezentacyjnej sali na czwartym piętrze w siedzibie związku. W uroczystości uczestniczyli: przewodniczący Kazimierz Kimso, członkowie zarządu regionu oraz rodzina zmarłego działacza. Janusz Łaznowski-Siwocha żył w latach 1944–2015. W latach 1958–1987 był tancerzem i solistą w zespole baletowym Opery Wrocławskiej. Do Solidarności należał od 1980 r. Przed wyborem w 1998 r. na funkcję przewodniczącego zarządu regionu pracował w dziale interwencji związku. Był członkiem prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność" w latach 2006–2014. Specjalizował się w prawie pracy. Jako przedstawiciel związku brał udział w pracach zespołu zajmującego się prawem pracy i układami zbiorowymi trójstronnej komisji ds. społeczno-gospodarczych od początku jej istnienia. Za zasługi dla ochrony prawa pracy wyróżniony w 2009 r. Nagrodą im. Haliny Krahelskiej przyznaną przez Państwową Inspekcję Pracy; w 2010 r. otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Pochowany na cmentarzu Ducha Świętego przy ul. Bardzkiej we Wrocławiu.

(jw)

fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

eprasa.pl ccf3da8a9a

BIEG BEZ OPONKI

ŚWIDNICA \ Pierwszy w mieście wirtualny bieg zakończony. Od 28 lutego do 6 marca w czasie jednego treningu należało pokonać dystans 5 km. Mógł to być bieg, bieg na bieżni, spacer lub nordic walking. Wydarzenie realizowane było w ramach Świdnickiego Tygodnia Walki z Otyłością. W zabawie udział wzięło ok. 350 uczestników, razem przebiegli ok. 9500 km i spalili ponad 750 tys. kalorii.

fot. mat. pras./d

ŚCIEŻKA ROWEROWA W DOLINIE BARYCZY

Sieć dróg dla cyklistów

Dolina Baryczy to jeden z najcenniejszych przyrodniczo zakątków naszego kraju. Dolnośląska Kraina Rowerowa to związek samorządów, który konsekwentnie buduje sieć dróg rowerowych w dolinie Baryczy. W jej ramach już niedługo powstanie nowa trasa, łącząca powiaty trzebnicki i milicki.

Janusz Wolniak

Barycz ma 133 km długości. Zaczyna swój bieg na bagnach koło Ostrowa Wielkopolskiego, a kończy, wpadając do Odry w okolicach Wyszanowa pod Szlichtyngową. Miejsca te jak nawias zamykają jeden z bardziej urokliwych zakątków Polski, na który składa się mozaika stawów, mokradeł, lasów, pól oraz łąk.

To właśnie dolina Baryczy – prawdziwy raj dla miłośników przyrody i historii. Ci pierwsi nad Baryczą znajdą chociażby drugi co do wielkości w Polsce rezerwat przyrody, czyli zaliczane do najcenniejszych ekosystemów na świecie Stawy Milickie. Dolina Baryczy to jedno z niewielu miejsc, w których unikalny i cenny przyrodniczo ekosystem powstał w dużym stopniu na skutek działalności człowieka.

Symbolem, a zarazem doskonałą ilustracją tych zależności jest chociażby Grabownica – największy i zarazem jeden z najpiękniejszych stawów, będący siedliskiem niezliczonej ilości ptaków, którego wody piętrzy zabytkowy drewniany jaz, będący majstersztykiem XIX-wiecznej hydrotechniki.

Obecnie spora część obszaru doliny Baryczy objęta jest siecią Natura 2000, znajduje się tu również największy w Polsce park krajobrazowy.

I to właśnie tam nastąpi rozbudowa ścieżek rowerowych. Umowę na dofinansowanie budowy podpisali Michał Bobowiec, członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego, Małgorzata Matusiak, starosta powiatu trzebnickiego, oraz Grzegorz Terebun, wicestarosta powiatu trzebnickiego.

Nowa ścieżka rowerowa o długości prawie 6 km zostanie poprowadzona na szlaku dawnej trasy kolei wąskotorowej. Pomiędzy miejscowościami Książęca Wieś i Gruszeczka połączy odcinek ścieżki rowerowej w kierunku Milicza w miejscowości Gruszeczka oraz w kierunku Żmigrodu w miejscowości Książęca Wieś i będzie częścią trasy rowerowej łączącej gminy Żmigród oraz Milicz. To kolejny odcinek drogi dla rowerów w Dolnośląskiej Krainie Rowerowej.

– Budowana sieć dróg umożliwia bezpieczne zwiedzanie tych przepięknych przyrodniczo terenów. Jako członek zarządu województwa wspieram i będę wspierał budowę takich dróg dla rowerzystów. Oś północ–południe, która przebiega przez dolinę Baryczy, jest dla turystyki rowerowej na Dolnym Śląsku bardzo ważna – mówi Michał Bobowiec, członek zarządu województwa.

Budowa ścieżki rowerowej na odcinku Książęca Wieś–Gruszeczka przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa na drogach – ścieżka ta była do tej pory niekompletna, a rowerzyści zmuszeni byli do korzystania z dróg gminnych, powiatowych i wojewódzkich o dużym natężeniu ruchu. Nowy odcinek trasy ma powstać do 2021 r.

**\\ Budowa ścieżki rowerowej na odcinku Książęca Wieś–Gruszeczka przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa na drogach – ścieżka ta była do tej pory niekompletna, a rowerzyści zmuszeni byli korzystać z dróg gminnych, powiatowych i wojewódzkich o dużym natężeniu ruchu. Nowy odcinek trasy ma powstać do 2021 r. **

(UMD/Barycz.pl)

Ścieżki rowerowe w dolinie Baryczy czekają na miłoś

AKADEMIA WOJSK LĄDOWYCH

fot. IPN/d

Rozstrzygnięcie konkursu „Żołnierze Niezłomni”

W Akademii Wojsk Lądowych odbył się konkurs „Żołnierze Niezłomni”. Był on skierowany do studentów cywilnych i wojskowych, m.in. do członków uczelnianych kół naukowych o profilu historycznym. To już kolejna edycja konkursu organizowana przez wrocławski oddział Instytutu Pamięci Narodowej i Wydział Nauk o Bezpieczeństwie AWL. Do konkursu zgłosili się studenci kilku uczelni: Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie, Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, Akademii Wojsk Lądowych we Wrocławiu i Uniwersytetu Szczecińskiego. Konkurs odbywał się w dwóch etapach. Blisko 20 uczestników zmierzyło się z częścią pisemną. Do finału zakwalifikowało się 10 osób. Ich zadaniem było udzielenie ustnych odpowiedzi na 15 pytań. Największą wiedzą o Niezłomnych Bohaterach wykazali się studenci: sierż. pchor. Karol Spychała z AWL oraz kpr. pchor. Paweł Kaczmarski i kpr. pchor. Karol Nawrocki z LAW. Nagrody pieniężne oraz książkowe laureatom konkursu wręczył dyrektor oddziału IPN we Wrocławiu dr Andrzej Drogoń.

(jw/AWL)

GRUPA SUDECKA GOPR

Ratownicy zapraszają w swoje szeregi

Grupa Sudecka GOPR szuka chętnych na staże kandydackie. Rekrutacje zaplanowano na 21 i 22 marca. Egzamin wstępny do Grupy Sudeckiej Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (dawniej: Grupa Wałbrzysko-Kłodzka GOPR) odbędzie się w ośrodku narciarskim Czarna Góra oraz w Masywie Śnieżnika.

Szkolenie zimowe I stopnia Grupy Sudeckiej GOPR | fot. GOPR/d

Ochotnicy będą musieli przejść specjalne testy. Czego ratownicy oczekują od kandydatów i jak będzie wyglądał egzamin?

– Narty skiturowe to podstawowy środek transportu ratowników w zimie, zatem kandydat musi przede wszystkim mieć bardzo dobrze opanowaną jazdę na nartach – mówi „Dodatkowi Dolnośląskiemu” Łukasz Pokorski, naczelnik Grupy Sudeckiej GOPR. Jak dodaje, oprócz umiejętności jazdy na nartach od kandydatów wymaga się także bardzo dobrej znajomości terenu działania grupy (Sudety Środkowe i Wschodnie), doświadczenia w turystyce górskiej oraz bardzo dobrego stan zdrowia.

– Sprawdzimy kondycję ochotników na staże kandydackie. Będzie to marsz lub bieg z naszej dyżurki w Międzygórzu do schroniska na hali pod Śnieżnikiem. W planach mamy także nocny zjazd na nartach skiturowych. Będziemy oceniać ogólne przygotowanie do działania w górach po zmierzchu – zaznacza naczelnik Grupy Sudeckiej GOPR.

Ponadto, aby przystąpić do egzaminu, kandydat musi mieć ukończone 18 lat i wykształcenie minimum średnie. Wskazane jest także zamieszkiwanie na terenie działania grupy, choć nie jest to warunek konieczny. Ratownicy GOPR zaznaczają, że na egzamin należy się stawić minimum

eprasa.pl ccf3da8a9a

WIZYTA PREZYDENTA RP

OŁAWA \ Wicewojewoda Jarosław Kresa towarzyszył prezydentowi RP podczas wizyty w MetalERG w Oławie. Goście spotkali się z kierownictwem firmy i pracownikami. W spotkaniu uczestniczył też sekretarz stanu Błażej Spychalski i starosta oławski Zdzisław Brezdeń.

fot. Duw.pl/d

ODWOŁANE IMPREZY

WROCŁAW \ W związku z coraz większą liczbą zarażeń koronawirusem w Polsce GIS zalecił odwołanie wszystkich imprez masowych dla ponad 1000 osób, organizowanych w pomieszczeniach zamkniętych. Z tego powodu odwoływane są pierwsze wydarzenia w regionie.

fot. mat. pras./d

sników jednośladów | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

15 minut przed jego rozpoczęciem. Ważne jest również to, by dysponować środkami finansowymi na pokrycie kosztów karnetów za wyciągi, nocleg i wyżywienie w schronisku na hali pod Śnieżnikiem oraz środkiem transportu, aby przemieścić się z ośrodka Czarna Góra do dyżurki w Międzygórzu. Rezerwacja noclegu i wyżywienia również jest we własnym zakresie.

– Od kandydatów oczekujemy dużej samodzielności, wytrwałości i zaangażowania. W całym cyklu szkolenia ratowników górskich stawiamy na jakość, zatem egzamin również jest wymagający. Spodziewamy się na nim ludzi gór, cechujących się bardzo dobrą kondycją i empatią – podkreśla Mariusz Grudzień, szef szkolenia Grupy Sudeckiej.

Po zdanym egzaminie wstępnym przyszli ratownicy przyjmowani są na staż kandydacki, który trwa minimum dwa lata. – W pierwszej kolejności należy przejść okołotygodniowy kurs z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy. Następnie podczas stażu kandydaci pełnić będą dyżury w stacjach ratunkowych i odbędą cykl specjalistycznych szkoleń oraz zadań dodatkowych związanych ze służbą górską. W ich trakcie zdobędą umiejętności, m.in. z zakresu poszukiwań osób zaginionych, ratownictwa ścianowego, jaskiniowego, ewakuacji z drzew, konstrukcji i kolei linowych, a także wspinaczki i technik linowych. Nauczą się również jazdy pojazdami terenowymi, skuterami śnieżnymi i współpracy z załogami śmigłowców – zaznacza Łukasz Pokorski.

> \\ Po zaliczeniu szkoleń kandydat kierowany jest na kurs podstawowy I stopnia ratownictwa górskiego. Przyszli ratownicy zobowiązani są do wypracowania statutowych 120 godzin społecznych rocznie \\

Po zaliczeniu szkoleń kandydat kierowany jest na kurs podstawowy I stopnia ratownictwa górskiego. Przyszli ratownicy zobowiązani są do wypracowania statutowych 120 godzin społecznych rocznie, pełniąc dyżury w stacjach ratunkowych. Po zakończonym stażu zarząd Grupy Sudeckiej GOPR podejmuje decyzję o włączeniu kandydata do grona ratowników grupy. Uroczystość mianowania odbywa się w Dniu Ratownika.

– Ochotnicza służba w GOPR to wymagający wolontariat, któremu nie wszyscy są w stanie podołać. Angażując się w ratownictwo górskie musimy się liczyć z tym, że pochłonie nam to sporo czasu. Jednak satysfakcja z faktu uratowania ludzkiego życia lub zdrowia jest w stanie z nawiązką wynagrodzić trudy szkoleń i poświęcony czas – akcentuje szef szkolenia Grupy Sudeckiej Mariusz Grudzień.

Grupa Sudecka GOPR to jedna z siedmiu grup regionalnych GOPR niosących pomoc na terenie polskich gór (z wyłączeniem Tatr). Swoją działalność opiera na pracy 137 ratowników ochotników (w tym 14 ratowników zawodowych), pełniących dyżury na terenie Sudetów Środkowych i Wschodnich w stacjach ratunkowych w Wałbrzychu, Zieleńcu i Międzygórzu oraz dyżurkach w Sokolcu i Karłowie. Spotkać ich można także na stokach narciarskich Czarnej Góry, Zieleńca, Rzeczki i Dzikowca.

Anna Majowicz

O TYM I OWYM

KIERMASZ

fot. mat. pras.

Kaziuki 2020

Zgorzelecka Rada Seniorów, Centrum Kompetencji Seniorów w Zgorzelcu i Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Zgorzeleckiej „Tramp" zapraszają na kiermasz wiosenny. Wśród atrakcji będą występy artystyczne, stoiska z wyrobami rękodzielniczymi i oryginalnym jedzeniem oraz pyszne pierogi i prezentacje grup działających w okolicach Zgorzelca.
11 marca, godz. 14, ul. Bolesława Domańskiego 7, Zgorzelec

MUZEUM

fot. mat. pras./d

Oprowadzanie po wystawie

Zwiedzający będą mieli okazję posłuchać historii niezwykłych zabytków prezentowanych na ekspozycji, m.in. uli figuralnych czy czepców dolnośląskich. Wystawa podejmuje próbę zaprezentowania historii Dolnego Śląska, postrzeganej jako proces kształtowania się kultury ludowej w warunkach zróżnicowania narodowościowego i wyznaniowego.
11 marca, godz. 12, Muzeum Etnograficzne, ul. R. Traugutta 11/113, Wrocław

LITERATURA

fot. mat. pras./d

Spotkanie z Jędrzejem Pasierskim

Pasierski to laureat II wyróżnienia w konkursie Czarny Kapelusz 2019 na Poznańskim Festiwalu Kryminału „Granda" za kreację postaci komisarz Niny Warwiłow. Autor thrillera „W imię natury" oraz cykli „Dom bez klamek" i „Roztopy". „Czerwony świt" to kontynuacja serii o warszawskiej policjantce. Rozmowę poprowadzi Jacek Antczak.
11 marca, godz. 18, Tajne Komplety, Przejście Garncarskie 2, Wrocław

SPEKTAKL

fot. mat. pras./d

„Leningrad"

Znakomicie zrealizowany muzyczny spektakl. Przedstawienie od początku wciąga widzów niezwykle wiarygodnie i sugestywnie tworzonym nastrojem permanentnej balangi, doskonałą grą aktorów, porządną dawką czarnego humoru oraz niesamowitą energią granej na żywo, ostrej muzyki, w wykonaniu instrumentalistów, którzy również uczestniczą w działaniach scenicznych.
11 marca, godz. 19, Impart, ul. Mazowiecka 17, Wrocław

SPOTKANIE

fot. mat. pras./d

Śladami Polaków

Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania Wrocław-Krzyki zaprasza na prelekcję Ryszarda Sławczyńskiego. Usłyszą Państwo wspomnienia z pobytu na Syberii, o Białymstoku, wsi założonej przez Polaków, o obozie pracy Tajszetłagrze, o syberyjskich rzekach i jeziorze Bajkał. W trakcie spotkania projekcja filmu „Samochodem nad Bajkał".
11 marca, godz. 12, Klub MiL, pl. Gen. T. Kościuszki 10, Wrocław

KLUB SENIORA

fot. mat. pras./d

Historia szpitala w Cieplicach

Stanisław Firszt, dyrektor Muzeum Przyrodniczego, wprowadzi seniorów w ciekawą historię starego szpitala w Cieplicach. Będzie to również fantastyczna podróż do lat dziecięcych i wspomnień, a także okazja do obejrzenia najnowszego i największego eksponatu Muzeum Przyrodniczego. Wstęp wolny, organizatorzy zapraszają!
11 marca, godz. 15.50, Muzeum Przyrodnicze, ul. Cieplicka 11a, Jelenia Góra

eprasa.pl ccf3da8a9a

CUPRUM BLIŻEJ RYWALI Z BĘDZINA

SIATKÓWKA \ Na dwie kolejki przed końcem sezonu zasadniczego siatkarze Cuprum Lubin z 25 pkt zajmują w tabeli PlusLigi dwunaste miejsce. Jedenasty MKS Będzin wyprzedza drużynę z Zagłębia Miedziowego o punkt. Na zakończenie kolejki lubinianie w bezpośrednim starciu pokonali we własnej hali MKS 3:2 (28:26, 21:25, 23:25, 25:17, 15:8).

fot. Plusliga.pl/d

EPIDEMIA

W najbliższym czasie dolnośląscy kibice mecze oglądać będą jedynie w telewizji | fot. Zaglebie.eu/d

Sport przegrywa z wirusem

Panująca na świecie epidemia koronawirusa może sparaliżować sportowe rozgrywki. Już wiemy, że spotkania ligowe rozgrywane będą bez udziału publiczności. Kibice nie zobaczą z trybun również zaplanowanego na 27 marca we Wrocławiu meczu piłkarskiej reprezentacji Polski z Finlandią. Najpierw główny inspektor sanitarny zarekomendował odwołanie wszystkich imprez masowych powyżej 1000 osób w pomieszczeniach zamkniętych. We wtorek na szczeblu rządowym zapadła decyzja o odwołaniu wszystkich imprez masowych.

Paweł Sasiela

Zgodnie z rekomendacją głównego inspektora sanitarnego wszystkie imprezy powyżej 1000 osób będą odwołane. Niekoniecznie będą odwoływane imprezy odbywające się na zewnątrz, ale za każdym razem decyzja będzie podejmowana po rozmowach nie tylko z organizatorem, ale przede wszystkim wojewódzkim inspektorem sanitarnym. Być może niektóre imprezy plenerowe będą się mogły odbywać przy spełnieniu odpowiednich warunków. Niestety mecze piłkarskie traktujemy jako odbywające się wewnątrz, bo choćby o kuluarach stadionu trudno mówić, że znajdują się na świeżym powietrzu. Zatem mecze piłkarskie, jeżeli taka będzie decyzja polskiej ligi i Polskiego Związku Piłki Nożnej, będą musiały przez jakiś czas odbywać się bez widzów. Rozegranie meczu reprezentacji będzie zależało od decyzji PZPN i federacji fińskiej. Z mojej perspektywy może się odbyć, ale bez widzów – mówił jeszcze w poniedziałek Jarosław Obremski, wojewoda dolnośląski.

13 marca
Miedź zagra ze Stalą Mielec

Jednym z pierwszych klubów, które wydały związany ze sprawą komunikat, była piłkarska Miedź Legnica. Klub poinformował o wstrzymaniu sprzedaży biletów na ligowy mecz ze Stalą Mielec i pucharowy z Legią Warszawa do czasu wyjaśnienia, czy będzie możliwe przeprowadzenie tych imprez masowych z udziałem publiczności. Już wiemy, że kibice nie zobaczą tych spotkań z trybun. Do odwołania bez udziału kibiców rozgrywane będą mecze PKO Ekstraklasy, w której występują piłkarze Śląska Wrocław i KGHM Zagłębia Lubin.

„W związku z ryzykiem rozprzestrzeniania się koronawirusa (COVID-19) w Polsce i decyzją organów administracyjnych o rozszerzeniu zakazu organizacji imprez masowych o wydarzenia takie jak mecze piłkarskie, informujemy, że do odwołania mecze PKO Bank Polski Ekstraklasy będą organizowane bez udziału publiczności. W związku z trudnym do określenia okresem, w jakim będzie obowiązywał zakaz, nie ma możliwości zaplanowania przełożenia meczów" – przekazał w specjalnym komunikacie prezes Ekstraklasy SA Marcin Animucki.

PIŁKA NOŻNA

Carlos Heredia w reprezentacji

Pomocnik Miedzi Legnica Carlos Heredia Fontana wraz z reprezentacją Dominikany weźmie udział w turnieju kwalifikacyjnym do igrzysk olimpijskich w Tokio. Drużyna narodowa 21-letniego piłkarza, mającego także obywatelstwo hiszpańskie, w przedolimpijskim turnieju strefy CONCACAF od 20 marca do 1 kwietnia zagra w meksykańskiej Guadalajarze z gospodarzami, Stanami Zjednoczonymi oraz Kostaryką. Carlos Heredia w obecnym sezonie Fortuna 1 Ligi wystąpił w trzech spotkaniach ligowych oraz jednym meczu Totolotek Pucharze Polski.

SMS Miedź otworzyła drzwi

W szkole mistrzostwa sportowego oraz Akademii Piłkarskiej Miedzi Legnica odbył się dzień otwarty, podczas którego uczestnicy mieli okazję zobaczyć placówkę od środka. Wydarzenie podzielone zostało na dwa bloki. Podczas pierwszego w siedzibie szkoły rodzice wraz z uczniami zapoznali się z ofertą edukacyjną placówki. Po zakończeniu prezentacji uczestnicy szkolnymi autobusami udali się na stadion, na którym przeprowadzony został trening pod kierunkiem szkoleniowców klubowej akademii. Natomiast 30 marca odbędą się wstępne testy sprawnościowe do SMS Miedzi Legnica.

SIATKÓWKA

#VolleyWrocław ze wsparciem KGHM

fot. Volleywroclaw.pl/d

Sponsorem strategicznym siatkarek #VolleyWrocław został KGHM Polska Miedź SA. To kontynuacja współpracy Grupy KGHM z wrocławskim klubem. Od października sponsorem biało-zielonych była spółka Centrozłom Wrocław SA.

KGHM ma sport w DNA. Jest wiele dyscyplin i klubów, które wspieramy. Są to chociażby piłka ręczna, siatkówka czy piłka nożna. Wydaje się naturalne, że postanowiliśmy wesprzeć kolejny dolnośląski klub – #VolleyWrocław. Tym bardziej że jest to klub ze stolicy naszego regionu. Mamy nadzieję, że ta współpraca będzie dobrym prognostykiem dla zawodniczek i samego klubu. Liczę, że wrócimy do pięknych tradycji sprzed kilku lat, które wszyscy mamy w pamięci. To, że w klubie grają same zawodniczki z Polski, w krótkiej perspektywie może nie wydawać się najlepszym rozwiązaniem, ale długofalowo to najlepsze, co może spotkać polską siatkówkę. Dziewczyny się rozwijają i w następnych latach będą stanowiły o sile reprezentacji – powiedział Adam Bugajczuk, wiceprezes zarządu KGHM Polska Miedź SA.

Zadowolenia ze wsparcia solidnego sponsora nie kryją same zawodniczki. – Bardzo dziękuję, że udało się nawiązać tę współpracę. Mam nadzieję, że przyniesie ona wiele korzyści zarówno jednej, jak i drugiej stronie – stwierdziła Natalia Murek, cytowana przez klubowe media.

(ps)

eprasa.pl ccf3da8a9a

DODATEK MAZOWIECKI

Gazeta Polska codziennie

Środa 11/03/2020

gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Zabytki czekające na ratunek s.2

Drogowcom zależy, by do jesieni oświetlenie zostało wymienione. Pożyczka zostanie wypłacona w dwóch transzach w 2020 i 2021 r., spłata zaś nastąpi w latach 2021–2026

WARSZAWA POŻYCZKA NA OŚWIETLENIE ULIC

Będzie jaśniej

Jak twierdzą urzędnicy, inwestycja pozwoli nawet trzykrotnie obniżyć rachunki za prąd na oświetlenie | fot. Pixabay/d

Warszawa bierze pożyczkę, aby wymienić oświetlenie. Chodzi o 13 odcinków stołecznych ulic. Cała inwestycja ma kosztować 12,5 mln zł. Miasto nie ma jednak wystarczających środków finansowych na ten cel. – W Warszawie jest wiele słabo oświetlonych miejsc. Sam wielokrotnie interpelowałem w sprawie oświetlenia alejek na Polu Mokotowskim – mówi radny Filip Frąckowiak.

Anna Gębalska-Berekets

Warszawskie ulice mają zyskać nowy blask, i to dosłownie. Chodzi o oświetlenie na 13 stołecznych ciągach komunikacyjnych. Prezydent miasta Rafał Trzaskowski podpisał umowę dotyczącą preferencyjnej pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu Sowa – Oświetlenie Zewnętrzne.

Wymiana obejmie nie tylko słupy i oprawy oświetleniowe (niemal tysiąc sztuk), lecz także okablowanie, zasilanie i sterowanie. Budżet całego projektu wyniesie 12,5 mln zł. Jak informuje stołeczny ZDM, większość tej kwoty, bo 10,8 mln zł, pokryje długoterminowa pożyczka NFOSiGW.

– Umowę w tej sprawie podpisał prezydent Warszawy. Napisaliśmy wniosek. Teraz czas na ogłoszenie przetargu. Chcemy to zrobić jeszcze w marcu – mówi w rozmowie z „Dodatkiem Mazowieckim" Mikołaj Pieńkos z warszawskiego Zarządu Dróg Miejskich.

Drogowcom zależy, by do jesieni oświetlenie zostało wymienione. Pożyczka zostanie wypłacona w dwóch transzach w 2020 i 2021 r., spłata zaś nastąpi w latach 2021–2026.

Jak twierdzą urzędnicy, inwestycja pozwoli nawet trzykrotnie obniżyć rachunki za prąd na oświetlenie odcinków miejskich ulic. Chodzi o ulice: Przy Agorze, Jarzębskiego, Lektykarską, Kruczą, dwa odcinki Trasy Łazienkowskiej, Jagiellońską, Stryjeńskich, Trocką, Sosnkowskiego, Szczęśliwicką, Sokratesa i Płowiecką.

Ratusz już pracuje nad wnioskiem o kolejną transzę pożyczki w ramach programu Sowa. Jeżeli wniosek zostanie zaakceptowany przez Radę m.st. Warszawy, kolejne 14 ulic zyska zmodernizowane oświetlenie w 2021 r.

– W Warszawie jest wiele słabo oświetlonych miejsc. Sam wielokrotnie interpelowałem w sprawie oświetlenia alejek na Polu Mokotowskim – tłumaczy w rozmowie z nami radny Filip Frąckowiak.

Dla radnego bezpieczeństwo pieszych i jakość oświetlenia są priorytetem. Przyznaje, że otrzymuje od mieszkańców wiele pism ze zdjęciami lamp, które są w złym stanie i się rozpadają.

– Wymiana oświetlenia to strategiczna decyzja, która jest potrzebna. Jednak w trudnej sytuacji finansowej miasta, o której informował prezydent stolicy, można byłoby pomyśleć o przesunięciu środków w budżecie, a nie zaciągać kredyty – mówi nam radny Frąckowiak.

NAGRODA ANIMUS FORTIS

Uliczny Patrol Medyczny laureatem

Uliczny Patrol Medyczny laureatem III edycji nagrody Wojskowego Instytutu Medycznego Animus Fortis (Mężny Duch). Uroczyste wręczenie nastąpi podczas Gali V Kongresu Wyzwań Zdrowotnych, który odbędzie się w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach 17 i 18 czerwca 2020 r. Gala została objęta patronatem premiera RP. Uliczny Patrol Medyczny po raz pierwszy wyruszył na ulice Warszawy we wrześniu 2017 r. Jest to wspólna inicjatywa Straży Miejskiej m.st. Warszawy, Caritas Polska i Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Lekarze Nadziei. To pierwszy tego typu projekt w Polsce. W ramach programu specjalnie oznakowany samochód straży miejskiej z doświadczonymi ratownikami na pokładzie objeżdża znane strażnikom miejsca przebywania osób bezdomnych oraz ulice Warszawy. Ratownicy udzielają potrzebującym niezbędnej pomocy medycznej, kierują do Przychodni Lekarze Nadziei, a kiedy zajdzie taka potrzeba – wzywają karetkę. Obecnie w straży miejskiej w Warszawie pracuje 65 strażników-ratowników: 57 z uprawnieniami KPP, czyli kwalifikowanej pierwszej pomocy, 8 z uprawnieniami ratownika medycznego. Strażnicy miejscy z Ulicznego Patrolu Medycznego każdego miesiąca pomagają ok. 50 osobom. W ubiegłym roku wykonali 97 wyjazdów do miejsc, w których przebywały osoby bezdomne, udzielili im 353 porad medycznych oraz wykonali czynności medyczne w 280 przypadkach. Ponadto w 103 wypadkach pacjenci zostali skierowani do przychodni.

(oprac. jm)

fot. Straż Miejska/d

eprasa.pl ccf3da8a9a

KONSULTACJE WS. CPK

REGION \ Ponad 10 tys. uwag wpłynęło do władz Centralnego Portu Komunikacyjnego w ramach konsultacji społecznych. Do wczoraj mieszkańcy wyrażali swoje zdanie na temat proponowanych tras przebiegu linii kolejowych. Spółka CPK planuje lotnisko na terenie gmin Baranów, Teresin i Wiskitki – między Warszawą i Łodzią. To obszar w większości rolniczy, niezabudowany. Port ma powstać do końca 2027 r.

fot. Pixabay/d

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Przyszłość Fabryki Cukrów

Dawna Fabryka Cukrów Anczewskiego na warszawskiej Pradze wygląda jak filmowa dekoracja. Trudno uwierzyć, że na tyłach masywnego bloku mieszkalnego wzniesionego w latach 70. ubiegłego wieku mógł przetrwać miniaturowy zakład przemysłowy z budynkami o charakterystycznych elewacjach z czerwonej cegły. Fabryka Cukrów oparła się fali powojennych rozbiórek. Dziś jest szansa na uratowanie fabryczki należącej do prywatnego właściciela.

Janusz Sujecki

Przy ul. 11 Listopada 10 jeszcze w początkach lat 70. XX w. znajdował się drewniany dom. Obiekt rozebrano i na jego miejscu powstał budynek mieszkalny. Typowy twór epoki gierkowskiej, o nijakiej elewacji. Jedyną zaletą nowego domu było usytuowanie w pierzei ulicy.

Niemal każda osoba zwiedzająca starą Pragę jest zaskoczona widokiem, jaki zastaje po przekroczeniu bramy bloku. Wydaje się, że w podwórzu takiego banalnego kloca nie może być nic interesującego. Tymczasem właśnie tam odnajdujemy zachowaną zabudowę jednego z ciekawszych dawnych zakładów przemysłowych – Fabryki Cukrów Anczewskiego.

**\\ Najbardziej malowniczy obiekt to zlokalizowany na środku podwórza budyneczek piekarni z kominem, zbudowany po roku 1925. Fabryka Cukrów nie podzieliła na szczęście losu wytwórni Zielezińskiego przy ul. Konopackiej 17 **

Firma powstała w 1865 r. Na Pragę przeniosła się ok. 1880 r. Zakład produkował czekoladę, biszkopty oraz inne wyroby cukiernicze. Najstarszą częścią zespołu jest hala produkcyjna z 1900 r. Pierwotnie parterowa, nadbudowana jedną kondygnacją sto lat temu. W południowo-zachodniej części posesji znajduje się parterowa oficyna wzniesiona ok. 1910 r. Najbardziej malowniczy obiekt to zlokalizowany na środku podwórza budyneczek piekarni z kominem, zbudowany po roku 1925.

Fabryka Cukrów nie podzieliła na szczęście losu wytwórni Zielezińskiego przy ul. Konopackiej 17, o której pisałem przed tygodniem. Zespół zabytkowej zabudowy jest własnością prywatną. Właściciel zamierza zachować wszystkie obiekty zespołu pofabrycznego i dogęścić istniejącą zabudowę poprzez wzniesienie dodatkowej oficyny. Projekt przewiduje adaptowanie wnętrz piekarni na mieszkania. Hala produkcyjna będzie, po raz drugi w swojej historii, nadbudowana dodatkową kondygnacją.

Inwestor mógłby już przystępować do prac remontowych i adaptacyjnych, gdyby nie problem z dojazdem do wnętrza posesji, które pozbawione jest dostępu do drogi publicznej. Właściciel Fabryki Cukrów ubiega się więc o ustanowienie potrzebnej służebności drogowej. Po zakończeniu postępowania w zespole pofabrycznym rozpoczną się prace budowlane.

Jedna z turystycznych atrakcji warszawskiej Pragi –

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

NOWOŚĆ!

„GAZETA POLSKA CODZIENNIE"
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ

CODZIENNIE. BLISKO CIEBIE.

Gazeta Polska codziennie

eprasa.pl ccf3da8a9a

PŁOCKI ROWER MIEJSKI

ORLEN WSPIERA ROWERY

PŁOCK \ Płocki Rower Miejski może się wzbogacić o dodatkowych 250 jednośladów. PKN Orlen ma włączyć do miejskiego systemu swoje stacje. Dzięki temu liczba publicznych rowerów może wzrosnąć do ponad 500. Sezon rowerowy w Płocku ma ruszyć 1 kwietnia.

WIELU CHCE BUDOWAĆ N-S

RADOM \ Ponad 300 pytań zadały firmy ws. warunków przetargu na trzeci etap trasy N-S. MZDiK przedłużył termin składania ofert do 24 kwietnia. Jak zapewnia rzecznik, nie wpłynie to na termin wykonania inwestycji, która ma być zakończona w 2024 r.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

dawna Fabryka Cukrów Anczewskiego przy ul. 11 Listopada 10a | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

PRZESTĘPCZOŚĆ

Gang ożarowski z aktem oskarżenia

Prokurator skierował do sądu akt oskarżenia przeciwko członkom tzw. grupy ożarowskiej. Wśród oskarżonych jest jej szef Piotr S., któremu zarzucono kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym oraz 12 innych czynów.

Akt oskarżenia przeciwko członkom tzw. grupy ożarowskiej do Sądu Okręgowego w Warszawie skierował Mazowiecki Wydział Zamiejscowy Departamentu do spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Warszawie.

Wśród oskarżonych jest Piotr S., uważany za lidera grupy. Przedstawiono mu m.in. zarzut kierowania grupą przestępczą oraz 12 innych zarzutów. – Najpoważniejsze z nich dotyczą usiłowania w 1994 r. w Warszawie pozbawienia życia małoletniego Krzysztofa U., przy użyciu noża oraz podżegania ustalonej osoby w 2005 r. do dokonania zabójstwa Krzysztofa U. Ponadto prokurator oskarżył Piotra S. o podżeganie oraz wydanie polecenia zabójstwa Mariusza C. ps. Student, w wyniku czego w nocy z 16 na 17 lutego 2004 r. doszło do zabójstwa. Pozostałe zarzuty dotyczą przestępstw narkotykowych oraz posiadania broni palnej – wyjaśniła rzeczniczka Prokuratury Krajowej Ewa Bialik.

> \\ Przedstawienie zarzutów było możliwe dzięki wyjaśnieniom złożonym przez skruszonego byłego członka grupy \\

Piotrowi S. za zarzucane czyny może grozić dożywocie. – Ponadto prokurator oskarżył Mariusza S. ps. Baton o dokonanie zabójstwa Mariusza C. ps. Student oraz o udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, określanej jako grupa ożarowska. Kolejny zarzut dotyczy uczestnictwa w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających. Natomiast Paweł K. ps. Kukieł został oskarżony o pomocnictwo w dokonaniu zabójstwa Mariusza C. ps. Student – dodała.

Rzeczniczka Prokuratury Krajowej zaznaczyła, że przedstawienie zarzutów i wyjaśnienie okoliczności licznych zbrodni sprzed lat było możliwe dzięki wyjaśnieniom złożonym przez skruszonego byłego członka grupy. – Przyznał się on do przedstawionych mu w śledztwie zarzutów i zadeklarował wolę złożenia wyjaśnień. Ujawnił prokuratorom informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstw, istotne okoliczności ich popełnienia oraz osoby współdziałające. W grupie ożarowskiej zajmował się handlem narkotykami, pobiciami i wymuszaniem haraczy – podkreśliła.

(oprac. jm)

O TYM I OWYM

KABARET

fot. mat. pras.

Odrzucić rutynę

Jedną z propozycji na środowy wieczór jest improwizowany spektakl obyczajowy. Zaprezentowane zostanie przedstawienie „Żony Wilanowa". Jak opisują organizatorzy, będzie to opowieść o „wściekle bogatych, pięknych kobietach mieszkających w apartamentach, w których życie wkradła się rutyna, a które od życia chcą znacznie więcej".

11 marca, godz. 19, Klub Komediowy, ul. Nowowiejska 1, Warszawa

SPOTKANIE

fot. mat. pras./d

Rozmowy o historii

„Trzecie pokolenie UB walczy z trzecim pokoleniem AK" to tytuł konferencji, w której weźmie udział była więźniarka z Auschwitz Barbara Wojnarowska, historycy i publicyści – Tadeusz Płużański i Stanisław Kraj. Obecni będą członkowie Krajowej Komendy Głównej „WiN". Całość zostanie poświęcona Żołnierzom Niezłomnym.

11 marca, godz. 19, Budynek PASTA, ul. Zielna 39, Warszawa

WYSTAWA

fot. mat. pras./d

Skarby zamku

Zamek Królewski w ciągu ostatnich dwóch lat zakupił ponad 100 eksponatów. Najcenniejsze przedmioty zostały wystawione na pierwszym piętrze wnętrz zamku. Aby ułatwić poruszanie się po zakamarkach obiektu, w punkcie informacyjnym dostępna jest specjalna mapka.

11 marca, godz. 10, Zamek Królewski, pl. Zamkowy 4, Warszawa

WIDOWISKO

fot. mat. pras./d

Muzyczna uczta

„André Rieu, czyli 70 lat młodości" to tytuł widowiska muzycznego poświęconego holenderskiemu skrzypkowi i dyrygentowi. Widzowie zobaczą najważniejsze muzyczne momenty z życia André Rieu. Będzie można przenieść się do wiedeńskiego zespołu pałacowego Schönbrunn, nowojorskiego Radio City Music Hall czy na rynek w Maastricht.

11 marca, godz. 18, Kino za Rogiem, ul. Jakubowskiego 10, Płock

MUZYKA

fot. mat. pras./d

Przegląd tańców polskich

„Fantazja polska. Polskie tańce narodowe" – to tytuł widowiska edukacyjnego wystawianego w Mateczniku Mazowsze. Będzie to podróż przez oberki, mazurki, kujawiaki, polonezy i krakowiaki. Zaprezentowane będą nie tylko tańce i muzyka, lecz także regionalne stroje i instrumenty muzyczne. Bilety w cenie 37 zł.

11 marca, godz. 12.30, Mateczник Mazowsze, ul. Świerkowa 2, Otrębusy

MUZEALNICTWO

fot. mat. pras./d

Mamy w Muzeum

Muzeum Narodowe prowadzi cykl spotkań „Mamy w muzeum", na które zaprasza właśnie młode mamy. Tym razem wydarzenie będzie poświęcone Konradowi Krzyżanowskiemu, którego relegowano z Cesarskiej ASP w Petersburgu na skutek konfliktu z jej rektorem, a który w przyszłości miał się okazać świetnym pedagogiem. Spotkanie biletowane.

12 marca, godz. 11.30, Muzeum Narodowe, Al. Jerozolimskie 3, Warszawa

eprasa.pl ccf3da8a9a

GMITRUKA UCZCZĄ W CZERWCU

BIEGI ULICZNE \ Pierwszy bieg im. Andrzeja Gmitruka „Cały czas pressing", który miał się odbyć w niedzielę 22 marca, w związku z koronawirusem odbędzie się w innym terminie. Wydarzenie planowane jest na czerwiec. Bieg ma na celu upamiętnienie legendarnego trenera Andrzeja Gmitruka, przez lata związanego z sekcją bokserską Legii Warszawa.

fot. Youtube/d

PIŁKA NOŻNA

Mecze Legii i Lecha uchodzą za najbardziej atrakcyjne w ekstraklasie | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

W Poznaniu nie padnie rekord frekwencji

To miał być rekordowy pod względem frekwencji mecz tego sezonu PKO Ekstraklasy. Na sobotnie spotkanie Lecha Poznań z Legią Warszawa wybierało się dużo ponad 30 tys. kibiców. Z powodu zagrożenia epidemią koronawirusa mecz odbędzie się jednak przy pustych trybunach, podobnie jak inne spotkania ligowe we wszystkich sportowych rozgrywkach.

Artur Szczepanik

Ostatnio Lech miał problem z wypełnieniem stadionu nawet przy okazji hitowych spotkań. Powód był jeden – słaba postawa piłkarzy Kolejorza. Wiosną zespół Dariusza Żurawia gra jednak bardzo dobrze, co miało wpłynąć pozytywnie na frekwencję na meczach przy ul. Bułgarskiej. Bilety na Legię sprzedawały się świetnie.

– Gdyby Lech wygrał, a nie zremisował w Krakowie i nie byłoby sytuacji związanej z koronawirusem, być może sprzedalibyśmy wszystkie bilety. Zakładaliśmy frekwencję na poziomie 33–34 tys. – przyznał rzecznik prasowy Lecha Maciej Henszel.

Zgodnie z wtorkową decyzją władz państwowych i prowadzącej rozgrywki spółki Ekstraklasa SA potyczka w Poznaniu, podobnie jak na innych stadionach, odbędzie się jednak bez udziału publiczności. Lech zarobiłby dużo, bo specjalnie na Legię znacznie podniósł ceny biletów (normalne 50 i 80 zł, ulgowe 40 i 64 zł). Dodatkowo przygotowano na to spotkanie okolicznościowe koszulki z okazji zbliżających się 98. urodzin Kolejorza.

– Na takim meczu klub mógłby zarobić ok. 2 mln zł – przyznał Henszel.

Dla kibiców Legii i tak jednak nie miało to znaczenia, bo wojewoda wielkopolski po awanturach wszczętych przez kibiców Lechii Gdańsk i tak zamknął na stadionie przy ul. Bułgarskiej trybunę dla gości.

Mecze bez udziału publiczności Legię mogą dotknąć w mniejszej skali niż inne kluby. Po spotkaniu z Lechem lidera PKO Ekstraklasy czeka bowiem kolejny mecz wyjazdowy – z Wisłą Kraków (22 marca). Pomiędzy nimi także spotkanie Pucharu Polski z Miedzią w Legnicy (18 marca). Później jest przerwa na mecze reprezentacji. Legia na ul. Łazienkowską wróci dopiero 4 kwietnia, kiedy czeka ją starcie z jedną z najsłabszych drużyn w lidze – Arką Gdynia. Kolejny mecz u siebie legioniści mieliby rozegrać dopiero pod koniec kwietnia już w fazie mistrzowskiej rozgrywek ekstraklasy.

W sobotę na stadionie Lecha nie będzie też dziennikarzy, z wyjątkiem obsługi telewizyjnej. Nie będzie również pomeczowych konferencji prasowych, ani tzw. mixed zony. Liczba pracowników klubu zaangażowana do obsługi meczu zostanie ograniczona do minimum.

W Poznaniu odwołano też przedmeczową konferencję prasową zaplanowaną na piątek. Klub poprosił dziennikarzy, aby wysłali mejlem pytania do trenera Dariusza Żurawia, który udzieli odpowiedzi na klubowym kanale YouTube.

KOSZYKÓWKA

Z Arką bez widzów

Najbliższy mecz koszykarzy Legii Warszawa w ramach rywalizacji w Energa Basket Lidze z Asseco Arką Gdynia, zaplanowany na piątek 13 marca o godz. 19 w hali OSiR Bemowo przy ul. Obrońców Tobruku 40, odbędzie się bez udziału publiczności. Osoby, które zdążyły już zakupić bilet, mają do wyboru dwie możliwości: rekompensata (zakupiony bilet na mecz Legia–Asseco Arka zachowa ważność i uprawnia do wejścia na najbliższe ligowe spotkanie otwarte dla publiczności) lub zwrot pieniędzy – w takim wypadku, zgodnie z regulaminem Abilet.pl, należy skontaktować się z operatorem systemu drogą mejlową (pomoc@abilet.pl) lub pocztą (Abilet.pl, ul. Dekoracyjna 3b, 65-722 Zielona Góra) w celu przekazania oświadczenia dotyczącego chęci otrzymania zwrotu pieniędzy za zakupiony bilet.

SIATKÓWKA

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Verva o puchar w pustym Spodku

Mecze turnieju finałowego siatkarzy, który odbędzie się w sobotę i niedzielę w Katowicach, zostaną rozegrane bez udziału publiczności – poinformowała w komunikacie Polska Liga Siatkówki (PLS). Faworytem turnieju jest lider PlusLigi Verva Warszawa Orlen Paliwa, który w sobotnim półfinale zmierzy się z PGE Skrą Bełchatów.

„Informujemy, że wojewoda śląski Jarosław Wieczorek zawiadomił Polską Ligę Siatkówki o wprowadzeniu zakazu przeprowadzenia imprezy masowej w dniach 14–15 marca 2020 r. – Turnieju Finałowego o Puchar Polski w Piłce Siatkowej Mężczyzn (Decyzja nr ZKIII.68.2.7.2020). Wojewoda wydał zakaz, mając na uwadze zagrożenie epidemiologiczne koronawirusem SARS-CoV-2 wywołującym chorobę COVID-19. W związku z tym impreza odbędzie się bez udziału publiczności" – napisano w oświadczeniu PLS.

Prezes PLS Paweł Zagumny podkreślił, że „święto siatkówki miało oglądać 8 tys. najlepszych kibiców świata", bo na turniej zostały sprzedane wszystkie bilety.

„Jest nam przykro, lecz rozumiemy, że zdrowie i bezpieczeństwo Polaków są dobrem nadrzędnym" – dodał.

Kibice, którzy zakupili wejściówki, mogą się ubiegać o zwrot pieniędzy.

W drugim z sobotnich półfinałów Grupa Azoty Zaksa Kędzierzyn-Koźle zagra z Treflem Gdańsk. Zwycięzcy zmierzą się w niedzielnym finale.

(paw)

eprasa.pl ccf3da8a9a